

W Genewie na temat broni nuklearnej

W piątek wznowiła obrady genewska konferencja rozbrojeniowa. Podczas obrad zabrał głos delegat Argentyny Carlos Ortiz de Rozas, który ustosunkował się do przedstawionego wspólnie przez ZSRR i USA projektu układu zabraniającego umieszczania broni nuklearnej na dnie mórz i oceanów. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
4
LIPCA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 157 (8204)
Cena 50 gr

Efektywne metody gospodarowania osnową obrad IV Zjazdu Kółek Rolniczych

Wystąpienie Władysława Gomułki

Wczoraj o godzinie 9 w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął dwudniowe obrady IV Krajowy Zjazd Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Na obrady pierwszego dnia Zjazdu przybyli gorąco witani przez delegatów przedstawicieli najwyższych władz PRL: Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz, Ryszard Strzalecki, Józef Tejchma, Mieczysław Jagielski, Czesław Wycech, Kazimierz Banach, Józef Ozga-Michalski, Stanisław Guwa, Emil Kołodziej, Zdzisław Tomal, ministrowie: rolnictwa — Józef Okuniewski, przemysłu maszynowego — Janusz Hryniewicz, przemysłu chemicznego — Edward Zawada, przedstawiciele organizacji społecznych, spółdzielczych i młodzieżowych, wśród nich przewodniczący ZG ZMW — Zdzisław Kurowski. W obradach uczestniczy również delegacja Związku Samopomocy Chłopskiej NRD pod przewodnictwem sekretarza generalnego tej organizacji — Gottfrieda Sperlinga.

Po otwarciu obrad Zjazdu przez prezesa CZKR — Franciszka Gesingę i wyborze komisji zjazdowych przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka. (Tekst przemówienia podajemy na str. 2). Wystąpienie pierwszego Sekretarza KC delegacji przyjęli długotrwałymi oklaskami.

W imieniu Naczelnego Komitetu ZSL Zjazd powitał prezes NK — Czesław Wycech.

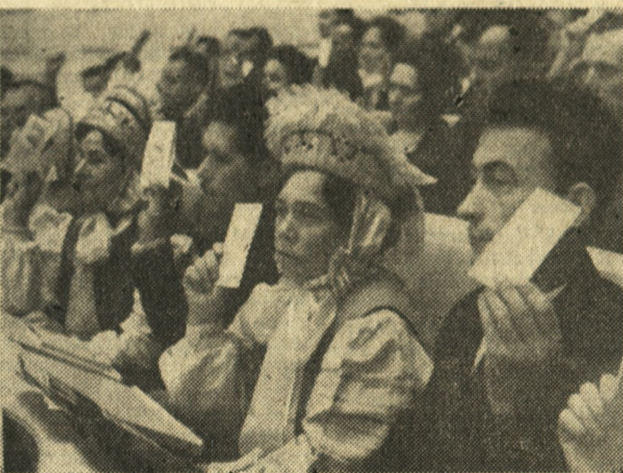
Prezes NK ZSL przedstawił obszernie dorobek naszego rolnictwa w ostatnich latach i udział kółek rolniczych w procesach intensyfikacji produkcji rolnej. Zaznaczył m. in., że kółka rolnicze stanowią powszechnie dostępną, społeczną i ekonomicznie uzasadnioną formę organizacyjną wprowadzania nowoczesnej techniki do gospodarstw chłopskich, wpływają na lepsze wykorzystanie środków kierowanych do rolnictwa i na pełniejsze uruchamianie rezerw produkcyjnych istniejących na wsi.

Stwierdził też, że kółka są jednym z ważnych czynników pogłębiającego się procesu demokratyzacji życia społecznego gospodarstwa na wsi, że organizacje samorządu chłopskiego stanowią płaszczyznę współpracy wiejskich ogniw PZPR i ZSL, ich politycznego oddziaływania na dalszy rozwój rolnictwa.

Kolejną część wystąpienia C. Wycecha dotyczyła zadań stojących przed rolnictwem w najbliższych latach. Mówca stwierdził m. in., że istnieje potrzeba przyspieszenia wzrostu produkcji rolnictwa z ok. 2,3 proc. średnio — rocznie w bieżącym 5-leciu, do 2,7—2,8 proc. w latach 1971—75. Poglówie bydła powinno zwiększyć się średnio — rocznie w granicach od 240 tys. do 280 tys. sztuk, zaś trzody chlewnej o 320 tys. — 400 tys. sztuk. Średnioroczne przyrosty płońw zbóż powinny wynieść 0,6 q. Realizacji zadań w rolnictwie sprzyjać będzie rosnące zaopatrzenie wsi

w środki produkcji, wzrost nakładów inwestycyjnych oraz rozwijany i doskonalony system bodźców ekonomicznych. Omawiając z kolei główne zadania kółek rolniczych C. Wycech podkreślił, że podstawą działania każdego kółka powinien być wiejski i gromadzki plan rozwoju rolnictwa. Trzeba więcej uwagi przywiązywać do spraw pro-

chamiania rezerw produkcyjnych w każdym gospodarstwie chłopskim, stwierdził, że ostatnie 2 lata nie były korzystne dla rolnictwa ze względu na niesprzyjające warunki klimatyczne. Trzeba więc koncentracji sił społecznych i aktywności produkcyjnej dla odbudowy stanu pogłowia zwierząt i zapewnienia dalszego wzrostu produkcji rolnej.



Sala obrad Zjazdu. Fot. CAF — Telefoto

dukcji zwierzęcej. Kółko powinno być inicjatorem coraz lepszych form szkolenia, obejmować nim młodych rolników, wspólnie z ZMW troszczyć się o to, aby młódzież pozostawała w rolnictwie i obejmowała gospodarstwa po rodzicach. Mówca zwrócił też uwagę na konieczność polepszenia gospodarki paszowej, poprawy działalności usługowej, ukierunkowania jej na budownictwo i remonty w gospodarstwach indywidualnych. Wiodącym zadaniem kółek jest dalsza poprawa jakości, terminowości i asortymentu usług mechanizacyjnych. Istotną sprawą jest również przejmowanie i zagospodarowanie przez kółka Państwowego Funduszu Ziemi, a także bardziej skuteczne oddziaływanie na racjonalne wykorzystanie ziemi w poszczególnych gospodarstwach chłopskich.

Dalszy rozwój i działalność kółek — oświadczył następnie mówca — zależą od aktywnej pracy organów samorządu kółkowego, od upowszechnienia wśród rolników zrozumienia, że rozwój ich gospodarstwa w coraz większym stopniu zależy od działalności kółka i innych organizacji pracujących dla rolnictwa.

W zakończeniu prezes NK ZSL raz jeszcze podkreślał potrzebę maksymalnego uru-

chamiania rezerw produkcyjnych w każdym gospodarstwie chłopskim, stwierdził, że ostatnie 2 lata nie były korzystne dla rolnictwa ze względu na niesprzyjające warunki klimatyczne. Trzeba więc koncentracji sił społecznych i aktywności produkcyjnej dla odbudowy stanu pogłowia zwierząt i zapewnienia dalszego wzrostu produkcji rolnej.

Referat programowy wygłosił prezes CZKR — Franciszek Gesing.

Nawiązując do dotychczasowego dorobku kółek rolniczych, przedstawionego w dostarczonej wcześniej delegatom sprawozdaniu, Franciszek Gesing podkreślił, iż mimo dużych osiągnięć — w pracy wie lu jeszcze kółek rolniczych, a także kół gospodyń wiejskich, występują niedociągnięcia, przy czym są jednostki organizacyjne wyraźnie słabe, wymagające uzdrowienia i ożywienia. Jest to sprawa pilna wobec stale wzrastających potrzeb wsi zwiększających się zadań organizacji.

Mówiąc o roli samorządu chłopskiego mówca wskazał na potrzebę szerszego niż dotychczas wciągania do jego władz

Dokończenie na str. 2

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki, przypadającego w dniu dzisiejszym, przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Nixona.

Przeciwko dostawom broni

Specjalny komitet ONZ ds. apartheidu zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa o podjęcie kroków w celu wprowadzenia całkowitego embarga na dostawy broni do Republiki Południowej Afryki.

Odnaczenia kosmonautów

W piątek odbyło się na Kremlu przyjęcie na cześć kosmonautów radzieckich — członków załogi statku kosmicznego „Sojuz-9” do wódcy statku Andriana Nikołajewa oraz inż. pokładowego Witalija Siewastjanowa. Prezydent Rady Najwyższej ZSRR nadał do wódcy statku kosmicznego „Sojuz-9” Andrianowi Nikołajewowi po raz wtóry medal „Złotej Gwiazdy”. Równocześnie awansowano go do stopnia generała-majora lotnictwa. Inżynier pokładowy statku Witalij Siewastjanow otrzymał

Wycofanie wojsk amerykańskich nie oznacza końca agresji

Paryska konferencja w sprawie Wietnamu

W domu konferencji międzynarodowych przy Avenue Kleber odbyło się w czwartek kolejne 73 posiedzenie Konferencji Paryskiej w sprawie Wietnamu. Agresja wojsk amerykańskich i sąjońskich przeciwko Kambodży nie tylko nie przyniosła agresorom spodziewanych wyników, ale na odwrót, spowodowała, iż ponieśli oni ciężkie straty, a równocześnie wzrósł opór narodu kambodżańskiego i siły wyzwolenieczych w Kambodży — oświadczył, zabierając głos na posiedzeniu przedstawiciel delegacji DRW, Nguyen Minh VL.

Powiedział on, że w oświadczeniu z 30 czerwca br. prezydent Nixon, dążąc do wprowadzenia w błąd narodu amerykańskiego i światowej opinii publicznej, przedstawił wycofanie wojsk USA jako koniec ingerencji USA w Kambodży. Wycofanie wojsk amerykańskich — podkreślił Nguyen Minh Vi — nie oznacza końca agresji USA. Żołnierze amerykańscy opuścili Kambodżę ale pozostały tam siły zbrojne marionetek sąjońskich, którymi dowodzą Amerykanie, a samoloty USA kontynuują ataki na Kambodżę.

objektów, amerykańskich i sąjońskich, zadając znaczne straty.

Patrioci południowowietnamscy wyeliminowali z walki w ciągu czerwca w rejonie Hue 2.300 żołnierzy przeciwnika, w tym 423 żołnierzy USA. Jak do nosi agencja VNA powołując się na Agencję Wyzwolenie, pa trzyci zniszczyli na ziemi lub w powietrzu 50 samolotów i śmigłowców przeciwnika.

PAP

Izrael traci kolejne samoloty

Rzecznik wojskowy ZRA o głośił komunikat, w którym stwierdza, że lotnictwo izraelskie dokonało w czwartek po południu nalotu na pozycje egipskie w rejonie Kanału Sueskiego. Artyleria egipska otworzyła ogień do nadlatujących „Skyhawków” i „Phantomów”. Jeden z samolotów izraelskich został trafiony.

Jordański rzecznik wojskowy podał w piątek rano, że ostatniej nocy wojska izraelskie otworzyły ogień z moździerzy i broni maszynowej na pozycje jordańskie w południowej części doliny Jordanu. Siły jordańskie odpowiedziały ogniem. Wymiana strzałów trwała 2 godziny.

Rzecznik wojskowy ZRA za komunikował w piątek, iż egipska obrona przeciwlotnicza ze strzeliła tego dnia dwa samoloty izraelskie podczas nalotu dokonanego przez nieprzyjacielskie „Phantomy” i „Skyhawk”. Na pozycje egipskie w strefie Kanału Sueskiego.

Rzecznik dodał, że samoloty izraelskie przez 5 i pół godziny bombardowały pozycje wojsk ZRA na różnych odcinkach. Trzech żołnierzy ZRA zostało rannych w wyniku nalotu, natomiast strona egipska nie poniosła strat w sprzęcie.

PAP

Mimo wojny rozwój gospodarki

Minister skarbu Zjednoczonej Republiki Arabskiej Higi-zi udzielił „Prawdzie” wywiadu na temat nowego budżetu ZRA na rok 1970—1971. Główny kierunek budżetu — oświadczył minister ZRA — to umocnienie zdolności obrony kraju, rozwój gospodarki, troska o dobrobyt ludności, obrona i bezpieczeństwo narodowe. Mimo trudności okresu wojennego nie dopuszczymy do zmniejszenia produkcji globalnej, do zmniejszenia dochodu narodowego i obniżenia poziomu życia. (PAP)

„Atomowy” stymulator nadzieją sztucznego serca

Piątek był drugim dniem obrad odbywającego się w Warszawie XIX Międzynarodowego Kongresu Europejskiego Towarzystwa Chirurgii Serca i Naczyń.

Prof. dr Armand Piwnica z Paryża udzielił kilku informacji dotyczących nowego typu stymulatora używanego do podtrzymywania akcji serca. Zasiłany jest on — w miejsce baterii — energią izotopową. „Atomowy” pobudza serce ma tę wielką wyższość, iż wprowadzony na stałe pod skórę może pracować przez 10 lat, podczas gdy dotychczas stosowane aparaty wymagały wymiany co dwa lata ze względu na wyczerpywanie się baterii.

Można sądzić, iż ten nowy typ stymulatora serca znajdzie w najbliższym czasie szerokie zastosowanie. To nowe rozwią-

zanie otwiera możliwości dalszych poszukiwań konstrukcyjnych nad budową sztucznego serca.

Problemowi temu poświęca się również dużo uwagi w I Moskiewskim Instytucie Medycznym, gdzie skonstruowano sztuczna komorę serca i szereg innych elementów, które złożą się na konstrukcję serca sztucznego. (PAP)

„Arion” najlepszy

W Międzysdrożach zakończył się w piątek trwający dwa tygodnie Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej. W tym roku obok najlepszych chórów polskich uczestniczyły w tej imprezie także zespoły zagraniczne. Chórem uznanym za najlepsze wręczono pamiątkowe „Statuetki Tryglawa”. Statuetki takie otrzymały: chór męski „Arion” z Poznania i chór „Bradlan” z Czechosłowacji. (PAP)

Pomocnicy porywaczy ukarani

20 listopada 1969 r. Wiesław Szymankiewicz i Romuald Złotuch — po uprzednim sterowaniu załogi — uprowadzi li samolot pasażerski PLL „LOT” z Wrocławia do Wiednia. Wkrótce potem ujawniono sprawców, którzy pozostawali z nimi w porozumieniu. Są to: Waldemar Streich, ur. 27 marca 1948 r. i Kazimierz Jabłoński, ur. 26 stycznia 1949 roku.

Sąd Wojewódzki w Olsztynie w dniu 1 lipca br. skazał Waldemara Streicha na 4 lata i 6 miesięcy, a Kazimierza Jabłońskiego na 3 lata pozbawienia wolności. (PAP)

Polsko-chińska wymiana towarowa

Wczoraj zostało podpisane w Pekinie porozumienie między PRL i ChRL o obrocie towarowym i płatnościach na rok 1970. W porównaniu z rokiem 1969 nastąpi w bieżącym roku wzrost obrotów między obu krajami.

Przedmiotem polskiego eksportu do Chin w bieżącym roku będą maszyny i urządzenia. Polska będzie importować z Chin metale kolorowe, minerały, jedwab, szczytę i jelita, różne chemikalia, olej kokosowy i tungowy oraz towary na zaopatrzenie rynku wewnętrznego, jak: ryż, herbatę, tkaniny jedwabne i wełniane, tryko taże i ręczniki oraz inne towary powszechnego użytku.

PAP

LOGODA

4 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże z przelotnymi opadami. Skłonność do lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 16 st. nad morzem do 20 i 22 st. w głębi kraju. Wiatry przeważnie umiarkowane, okresami porywiste, z kierunków zachodnich.

mał tytuł Bohatera Związku Radzieckiego oraz „Pilota-kosmonauty ZSRR”.

Pompidou w NRF

Do stolicy NRF przybył dzisiaj prezydent Francji, Pompidou. Towarzyszą mu premier i ministrowie.

Krótko

spraw zagranicznych. Dwudniowa wizyta ma charakter oficjalny. Rozmowy jakie Pompidou przeprowadzi w Bonn będą dotyczyły stosunków Wschód-Zachód oraz sprawy rozbudowy Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, w związku z rozpoczęciem rokowań w sprawie przyjęcia W. Brytanii do EWG.

Poparcie dla Lon Nola

W Manili zakończyli w czwartek obrady ministrowie spraw zagranicznych bloku SEATO. Na za-

kończenie opublikowano wspólny komunikat utrzymany w agresywnym tonie. Komunikat zawiera m. in. wezwanie do udzielenia pomocy zbrojnej reżimowi Lon Nola w jego walce z siłami patriotycznymi.

Kancelarz Austrii w Bernie

W piątek przybył do Berna z wizytą oficjalna kancelarz Austrii Bruno Kreisky. Towarzyszą mu minister spraw zagranicznych Austrii Rudolf Kirchschlaeger.

Strajk we Włoszech

Wielkie centrale włoskich związków zawodowych w dalszym ciągu zamierzają przeprowadzić zapowiadany na przyszły wtorek strajk powszechny dla poparcia żądań przeprowadzenia reform społecznych i gospodarczych. Wezwany one robotników do 24-godzinnego strajku powszechnego.

Straty powodziowe w Serbii

Według przeprowadzonych dotychczas obliczeń, straty, jakie poniosła Serbia w tym roku wskutek powodzi i in. katastrof pogody wynoszą ponad 1,3 mld dinarów.

Popieramy inicjatywy na rzecz rozkwitu wsi

Władysław Gomułka powitał serdecznie uczestników IV Zjazdu Związku Kółek Rolniczych i w imieniu kierownictwa PZPR przekazał na ich ręce wszystkim działaczom i członkom tej wielkiej społeczności no-gospodarczej organizacji wyrazy uznania za działalność i wysiłki na rzecz rozwoju na szczeblu rolnictwa.

Podkreślając poważny dorobek organizacji od III jej zjazdu — Pierwszy Sekretarz KC PZPR zwrócił następnie uwagę, że obecny Zjazd odbywa się w bardzo ważnym okresie — w ostatnim roku bieżącego planu 5-letniego, gdy przygotowujemy narodowy plan gospodarczy na lata 1971—75. Myślą przewodnią dalszego rozwoju kraju jest wdrażanie na bazie dotychczasowych osiągnięć coraz bardziej intensywnych i efektywnych metod gospodarowania. Odnosi się to w całej pełni i do rolnictwa.

Bilans rozwoju wsi i rolnictwa wykazuje — stwierdził mówca — że podstawowe zadania i cele wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL są realizowane w zasadzie pomyślnie. Powiększyło się poważnie wyposażenie rolnictwa w środki trwałe. Na szczególne podkreślenie zasługuje poważna rozbudowa uświadczonych sił produkcyjnych rolnictwa chłopkiego w postaci maszynowego i usługowego potencjału kółek rolniczych, spółdzielczości wiejskiej, rozszerzone zostały, zreorganizowane i udoskonalono nie służby rolne, rozwinął się pomyślnie samorząd chłopski.

Charakterystyczny rozwój produkcji rolnej W. Gomułka przytoczył szereg danych. M. in. przeciętne plony zbóż w latach 1966—1969 w porównaniu z planami osiągniętymi w latach 1962—1965 wzrosły z 17,2 q do 20,4 q z ha, plony ziemniaków — z 124 q do 174 q, buraka cukrowego — z 226 q do 326 q, siana ławnego — z 34 q do 46 q z ha.

W produkcji zwierzęcej tempo wzrostu było nieco słabsze, przy czym w ostatnich 2 latach zazna- czała się pewna stagnacja. Poglądem bydia było w r. 1969 o

Omówienie wystąpienia W. Gomułka na IV Zjeździe Kółek Rolniczych

1.100 tys. szt. wyższe niż w r. 1965, natomiast pogłowie trzody chlewnej wzrosło w tym okresie o 580 tys. sztuk. Skup żywa w przeliczeniu na mięso był w 1969 r. wyższy o 15 proc. niż w r. 1965, natomiast skup mleka — o 21 proc., co jednak nie zaspokajało w pełni rosnącego zapotrzebowania kraju na przetwory mięsne i mleczne.

Mówca zwrócił następnie uwagę na ujemny wpływ ubiegłorocznej suszy i tegorocznej wyjątkowo długiej zimy, zarówno jeśli chodzi o zasoby paszowe, co spowodowało trudności w rozwoju produkcji zwierzęcej, jak i zasiewy żyta; spodziewane mniejsze zbiory spowodują konieczność dodatkowego importu zbóż.

Nadal podstawowym zadaniem naszego rolnictwa — stwierdził W. Gomułka — pozostaje dalsza intensyfikacja produkcji zbóż oraz dalsze zwiększanie zasobów pasz. W przyszłym 5-leciu, tj. do roku 1975 powinniśmy osiągnąć plony zbóż w wysokości 25 q z hektara.

Jest to zadanie realne i możliwe do osiągnięcia przy wspólnym wysiłku rolników i państwa. Musimy w tym celu wykorzystywać rezerwy naszego rolnictwa oraz nowoczesne środki produkcji, które wieś otrzyma w coraz większych ilościach.

Omawiając kierunki intensyfikacji produkcji zbóż W. Gomułka wskazał na:

- polepszanie struktury zasiewów, upowszechnianie bardziej wydajnych roślin zbożowych, w szczególności zaś odmian zbóż do stosowania do wysokich dawek nawożenia;

- dalsze zwiększanie zużycia na wozów mineralnych, przy założeniu osiągnięcia w 1975 r. dostaw tych nawozów w przeliczeniu na hektar użytków rolnych na poziomie 190—200 kg;

- systematyczne zwiększanie do staw nowoczesnych, wysoko wydajnych kombajnów oraz siewników zbożowych i innych maszyn.

Istotne znaczenie mieć będzie również dalszy rozwój kontraktacji zbóż w gospodarstwach chłopskich. W dążeniu do zwiększenia zainteresowania rolników rozszerzaniem arealu kontraktowanych zbóż — powiedział W. Gomułka — za mierzamy przyznać dodatkowe ulgi podatkowe tym gospodarstwom, które będą kontraktować zboża z powierzchni przekraczającej 20 proc. ich gruntów ornych.

Przesunięty też zostanie termin sezonowych opustów od cen nawozów mineralnych na miesiące lipiec i sierpień, przy zniesieniu opustów w październiku.

Przechodząc do spraw gospodarki paszowej, W. Gomułka wskazał na konieczność:

- dalszego zwiększania plonów ziemniaków (do wysokości 200 q z hektara w 1975 roku);

- rozwijania upraw wszelkiego rodzaju poplonów, zwłaszcza ozimych;

- racjonalnej gospodarki na łąkach i pastwiskach, w czym tkwią nadal bardzo duże rezerwy co ma szczególne znaczenie z uwagi na to, że użytki zielone których łączny obszar obejmuje 22 proc. użytków rolnych w kraju, są najtańszym i najobfitszym źródłem pasz.

Z kolei I sekretarz KC PZPR scharakteryzował zadania oraz kierunki ich realizacji w produkcji zwierzęcej.

Potrzeby wyżywienia całego społeczeństwa wymagają, aby w nadchodzącym 5-leciu produkcja zwierzęca i skup artykułów hodowlanych rosły szybciej niż w ostatnich latach. Każda rada narodowa powinna opracować konkretny długofalowy program intensyfikacji produkcji zwierzęcej na swoim terenie. Program ten powinien przewidywać w pierwszym rzędzie określone przedsięwzięcia w celu zwiększenia zasobów pasz niebożowych. Powinien też określać środki poprawy jakości pogłowia.

Służba rolna i kółka rolnicze powinny podejmować konkretne organizatorskie przedsięwzięcia na rzecz szybkiego zwiększania produkcji żywa w gospodarstwach chłopskich. Aby to ułatwić, utrzymane będą na dalsze lata ulgi inwestycyjne w tych rejonach, w których stosowano je w poprzednich latach. Poczynając od roku 1971 ulgami tymi objęte będą nowe inwestycje i remonty kapitalne, wyłącznie budynków gospodarskich.

W dalszym ciągu swego wystąpienia W. Gomułka zwrócił uwagę na znaczenie dla intensyfikacji gospodarki rolnej — wprowadzonej w 1967 roku ustawy o komasacji gruntów, przemianowaniu gospodarstw bez następców za renty i przymusowym wykupie gospodarstw zaniedbanych, jak również rozpoczętej w roku 1968 komasacji gruntów, która rozwiązuje kompleksowo ważne problemy naszego rolnictwa. Plany komasacyjne będą realizowane w szerokiej skali w latach 1971—75.

Stwierdzając, że perspektywy rozwojowe rolnictwa i przemiany społeczno-kulturalne, jakie nieustannie zachodzą na wsi stwarzają dla młodzieży wiejskiej szanse życia, które stopniowo coraz mniej będzie się różnić od życia w mieście — podkreślił on, że organizacje partyjne, społeczne i młodzieżowe na wsi już dzisiaj powinny uczynić wszystko co należy, by młodzież podejmowała pracę w rolnictwie.

W rozwijaniu i intensyfikowaniu produkcji rolnej poważną rolę mają do spełnienia kółka rolnicze, które obejmują już 87 proc. wsi i zrzeszają blisko 50 proc. ogółu gospodarstw.

Park maszynowy kółek rolniczych wykonuje już w gospodarstwach chłopskich połowę sprzętu zbóż, czwartą część orki i połowę podorywek. W latach nowego planu 5-letniego przewiduje się dalszą rozbudowę bazy mechanicznej kółek rolniczych, przy jednocześnie jak najbardziej racjonalnym jej wykorzystywaniu.

Dotychczasowe doświadczenia potwierdzają słusność koncentracji sprzętu mechanicznego w międzyszkolowych bazach maszynowych.

Obok poprawy wyposażenia baz w odpowiednie maszyny, niezbędne jest też rozbudowanie zaplecza remontowego oraz zdecydowane polepszenie wciąż kulejącego zaopatrzenia w części zamienne do ciągników, maszyn i narzędzi.

W latach najbliższych do baz międzyszkolowych, których liczba w roku bieżącym osiągnie około 3 tys., należy kierować przeważającą część nakładów inwestycyjnych kółek rolniczych.

Usługi maszynowe świadczone zarówno przez bazy międzyszkolowe jak i przez kółka rolnicze powinny być oparte na zasadzie rentowności. Dopuszczalne jest, aby wszystkie kółka rolnicze i bazy międzyszkolowe do stanu rentowności jest niezbędnym warunkiem dalszego postępu mechanizacji rolnictwa.

Mechanizacja rolnictwa stanowi najważniejsze pole działania kółek rolniczych, nie wyłącza jednak ich zadań. Na leżą do nich również i takie sprawy, jak np. zbiorowe zaopatrywanie rolników w nawozy mineralne i nasiona, organizacja punktów oczyszczania i zaprawiania ziarna, czy produkcja materiałów budowlanych w oparciu o lokalne surowce, która powinna być znacznie rozszerzona.

Na obecnym etapie rozwoju naszego rolnictwa kwalifikacje rolników stają się jednym z najważniejszych czynników efektywnego gospodarowania. Dlatego następnym najważniejszym, codziennym zadaniem kółek rolniczych, wspólnie ze służbą rolą, radami narodowymi i spółdzielczością wiejską jest stałe podnoszenie kultury rolnej, doskonalenie umiejętności zawodowych wszystkich rolników.

Wspólnym zadaniem kółek rolniczych, kadr fachowych, Związku Młodzieży Wiejskiej rad narodowych jest dalsze doskonalenie kształcenia zawodowego młodzieży wiejskiej. W zakończeniu swego wystąpienia Władysław Gomułka stwierdził:

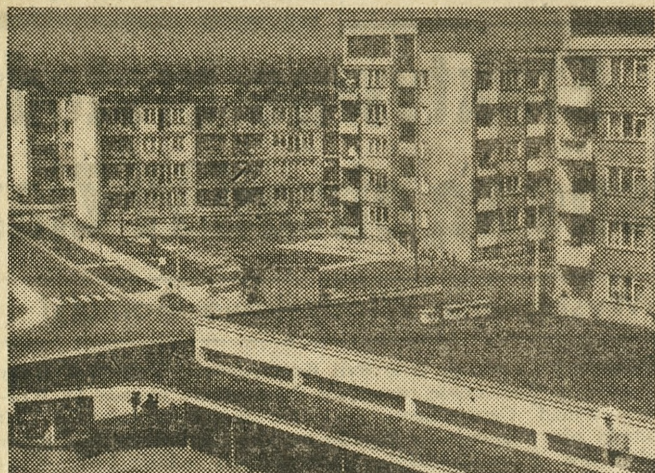
Wszystkie zadania intensyfikacji naszego rolnictwa są równocześnie zadaniami organizacji i instancji PZPR i ZSL. Przywiązujemy wszyscy wielką wagę do dalszego pomyślnego rozwoju rolnictwa jako drugiej obok przemysłu podstawowej gałęzi naszej gospodarki narodowej, decydującej o pomyślności kraju. Realizacja wspólnej polityki rolnej, praktyczne rozwiązywanie nowych problemów, jakie stoją przed rolnictwem w nadchodzącym planie 5-letnim, stanowią główną treść współpracy i platformę codziennego współdziałania wszystkich organizacji PZPR i ZSL na wsi.

PZPR będzie — podobnie jak dotychczas — udzielać wszechstronnego poparcia działalności — kółek rolniczych, sprzyjać ich inicjatywom produkcyjnym oraz wszelkim wysiłkom samorządu chłopskiego na rzecz społecznego, gospodarczego i kulturalnego postępu na wsi, na rzecz rozkwitu rolnictwa Polski Ludowej.

PAP

Sesja naukowa w Zgorzelcu

Dzisiaj, w przeddzień uroczystości, jakie odbędą się w Zgorzelcu w 20 rocznicę podpisania historycznego Układu Zgorzeleckiego, w którym NRD uznała w pełni naszą granicę zachodnią na Odrze i Nysie, odbędzie się w tym mieście sesja naukowa zorganizowana wspólnie przez Woj. Komitet Frontu Jedności Narodu we Wrocławiu, Uniwersytet Wrocławski, Radę Naczelną Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich oraz Woj. Komisję Związków Zawodowych.



Miasło, w którym przed 20 laty, 6 lipca 1950 roku, podpisano historyczny układ o wytyczeniu granicy Odra — Nysa między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną. Miasło, które rozbudowuje się z każdym rokiem, tętni życiem. Na stronie trzeciej drukujemy artykuł pt. „Zgorzelec — 20 lat później”.

Fot. — CAF

Znieść barierę między Północą a Południem

Memorandum rzędu KRL-D

Prasa koreańska opublikowała memorandum rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej o agresywnych działaniach imperializmu amerykańskiego wobec Korei. Memorandum podkreśla, że Stany Zjednoczone w dalszym ciągu zaostrzają sytuację na Półwyspie Koreańskim naruszając porozumienie rozejmowe i knując plany rozpętania nowej, agresywnej wojny przeciwko KRL-D.

Rząd KRL-D wykorzystując wycofanie, wszystkich wojsk wszystkie możliwości niezmiennie i niejednokrotnie proponował zjednoczenie kraju drogą przeprowadzenia powszechnych i wolnych wyborów i utworzenie jednego rządu ogólnokoreańskiego, składającego się z przedstawicieli różnych warstw ludności Południa i Północy kraju, w warunkach

Jeżeli strona południowokoreańska nie jest obecnie gotowa do przeprowadzenia wolnych wyborów powszechnych, to rząd KRL-D zaproponował wprowadzenie systemu konfederacji Południowej i Północnej Korei jako jednego z przełomowych kroków w kierunku całkowitego zjednoczenia kraju.

Rząd KRL-D opowiada się za tym, aby nawiązać współpracę handlową i gospodarczą, wzajemną wymianę i współpracę między Południem i Północą w dziedzinie nauki, kultury, sztuki i sportu, zezwolić na korespondencję pocztową i ruch ludności między Południem i Północą, za odbyciem, dla omówienia podobnych spraw rozmów między Południem i Północą z udziałem przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych i działaczy ludowych.

PAP

Największy statek

Na linii Sopot-Hel rozpoczął pracę największy statek „białej floty” „Halka”. Jednostka ta zbudowana przez stocznię „Wisła” w Gdańsku dla żegludgi gdańskiej przeszła ostatnio przebudowę silowni. Statek może jednorazowo przewieźć 500 pasażerów. „Halka” w po ważnym stopniu przyczyni się do obsługi wzmoczonego ruchu turystycznego w okresie obecnego sezonu. Największą frekwencją w żegludze przybrzeżnej cieszą się trasy po zatoce gdańskiej. (PAP)

Bliskowschodnie reakcje

Po wystąpieniach dwóch prezydentów

W środę i czwartek występowali publicznie prezydent USA Nixon, który udzielił wywiadu telewizyjnego grupie dziennikarzy oraz prezydent Francji Georges Pompidou, który odbył konferencję prasową. Prezydenci poświęcili wiele uwagi problemom Bliskiego Wschodu. Oba wystąpienia spotkały się też z natychmiastową reakcją na Bliskim Wschodzie.

Jeśli chodzi o wystąpienie Nixona, to wywołało ono zadowolenie wyłącznie w Tel Awiwie. Powracający z Luksemburga, minister spraw zagranicznych Izraela Abba Eban, wyraził głębokie zadowolenie w związku ze stanowiskiem zajętym przez Nixona. „Stany Zjednoczone — powiedział on — zmanifestowały ciągłość swojej polityki”. Prezydent Nixon zajął takie stanowisko, jakiego oczekiwali — dodał Eban. Szczególnie zadowolenie wywołało w

Tel Awiwie oświadczenie Nixona w sprawie „równowagi sił” na Bliskim Wschodzie, co w praktyce oznacza dalsze dostawy broni dla Izraela.

Cały świat arabski jest jednomyślny w krytyce wystąpienia Nixona. Radio „Al Assifa” w komentarzu poświęconym deklaracji Nixona na temat Bliskiego Wschodu stwierdziło, że „Stany Zjednoczone chcą przygotować amerykańską i światową opinię publiczną do interwencji zbrojnej na wielką skalę w naszej arabskiej ojczyźnie. Celem prezydenta Stanów Zjednoczonych — kontynuował komentator — jest zastraszenie narodu arabskiego, aby zaakceptował rozwiązanie polityczne zgodne z interesami USA.

W piątek rano nie było jeszcze komentarzy izraelskich w sprawie stanowiska zajętego przez prezydenta Francji, Pompidou. Natomiast pierw-

sze reakcje arabskie były pełne uznania dla stanowiska Pompidou. Nowy jordański minister spraw zagranicznych An toine Atallah stwierdził w rozmowie z korespondentem AFP: myślę, że stanowisko Francji jest słuszne, podtrzymuje ona stanowisko zajęte przez gen. de Gaulle'a, i kontynuowane przez Pompidou.

Piątkowa prasa kairska wybiła na czoło stwierdzenie Pompidou, że równowaga sił na Bliskim Wschodzie zmniejsza się nieustannie na niekorzyść Izraela i w interesie Tel Awiwu leży natychmiastowe zaakceptowanie pokojowego uregulowania konfliktu.

Radio kairskie wysunęło na czoło stwierdzenie Pompidou, że czas pracuje przeciwko Izraelowi oraz, że polityka Francji pozostanie niezmiennie na zarówno jeśli chodzi o kryzys bliskowschodni, jak i o embargo na dostawy broni. (PAP)

Obrady IV Zjazdu

Dokończenie ze str. 1

młodych, wykwalifikowanych i aktywnych rolników oraz działaczy kół gospodyń wiejskich.

Na tle zadań stojących przed naszym rolnictwem w latach najbliższych F. Gesing scharakteryzował rolę kółek rolniczych w dalszym rozwoju wsi, zwłaszcza w intensyfikacji produkcji roślinnej i zwierzęcej. Należy — stwierdził — zwrócić większą uwagę na dotychczasową pracę na prawidłowe wykorzystywanie dostarczanych rolnictwu przez państwo środków produkcji oraz upowszechnianie racjonalnej gospodarki na użytkach zielonych. Zasadniczym kierunkiem działalności gospodarczej kółek jest i będzie nadal organizowanie i świadczenie usług mechanicznych, przy współudziale i pomocy państwowego zaplecza technicznego. W organizowaniu i świadczeniu usług mechanicznych podstawowe znaczenie ma koncentracja sprzętu rolniczego oraz jak najbardziej racjonalne jego wykorzystanie, z czym wiąże się ściśle sprawa prawidłowego kształtowania struktury usług, z wyłączeniem na plan pierwszy usług polowych.

W nadchodzącym 5-leciu za mierza się podwoić stan posiadanych traktorów i maszyn, by w 1975 roku świadczyć usługi o wartości ok. 15 miliardów złotych.

Koncentracja sprzętu ma miejsce we wszystkich trzech formach organizacyjnych: w kółkach rolniczych, międzyszkolowych bazach maszynowych zarządzanych przez kółka rolnicze i międzyszkolowych bazach maszynowych zarządzanych przez POM. Jednakże w ogólnej strukturze czasu pracy ciągników prace polowe i

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbigniew Sęk

ZGORZELEC — 20 LAT PÓŹNIEJ

Za pół roku

Reforma cen zaopatrzeniowych

1 stycznia 1971 r. wprowadzona zostanie w życie reforma cen zaopatrzeniowych. Prace nad nią trwały blisko 2 lata i znajdują się w końcowej fazie. Reforma ta stała się ważnym ogniwem w procesie ujednolicenia systemu ekonomicznego. Charakterystycznym jest on przede wszystkim przedstawieniem gospodarki na intensywnie kierunkowy rozwój, podniesieniem roli rachunku ekonomicznego oraz zwiększeniem samodzielności i inicjatywy kolektywów pracowniczych.

Ceny stanowią podstawowe narzędzie rachunku ekonomicznego i z tego względu reforma ma duże znaczenie. Jedynie przeciętne ceny, prawidłowo odzwierciedlające społeczne nakłady pracy, ponoszone przy wytworzeniu poszczególnych wyrobów, dają możliwość obiektywnego rachunku i podejmowania trafnych decyzji inwestycyjnych i produkcyjnych. Bodźce materialne, ceny i system finansowy stanowią w sumie główne instrumenty ekonomiczne, sterujące procesem gospodarczym w ramach, zakreślonych centralnym planem.

Obecnie obowiązujące ceny zbytu i wyrobów zaopatrzenia wo-inwestycyjnych ustalono w 1960 r. W ciągu 10 lat zdecydowanie alizowały się one po części i nie odpowiadają nowej sytuacji i potrzebom. W zasadzie też oderwane są od relacji cen na rynkach światowych.

Co jest celem reformy? Otóż chodzi o ustalenie takich cen zbytu artykułów zaopatrzenia wo-inwestycyjnych, które uwzględnią realny koszt własny produkcji wyrobów oraz akumulację zapewnianą pokrycie potrzeb finansowych przedsiębiorstw, oprocentowa-

nie środków trwałych oraz nie zbędne wpłaty do budżetu państwa. Nie wszystkie jednak artykuły są produkowane w kraju, wiele surowców i wyrobów importujemy. Tu trzeba stosować cenę dewizową, pomnożoną przez odpowiedni przelicznik, jednolity dla danego kierunku importu i powiększoną o marżę centrali handlu zagranicznego.

Nowe ceny zbytu artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych będą lepiej dostosowane do poziomu i warunków rozwoju naszej gospodarki. Dzięki reformie (ceny pójdą w górę, w części w dół) osiągniemy zbliżenie cen zbytu podstawowych surowców i materiałów do relacji cen światowych: usunie się nadmierną akumulację na jednych wyrobach i zlikwiduje nierentowność w produkcji innych.

Preferencje zastosowane w nowych katalogach cen fabrycznych (opracowanych jednocześnie z cenami zbytu), będą silnie oddziaływać na rozwój bardziej nowoczesnej produkcji.

Przy okazji reformy opracuje się też system, który pozwoli odejść w przyszłości od zasady generalnych zmian cen zbytu artykułów zaopatrzenia wo-inwestycyjnych i przejść na system bieżących zmian. Jest to konieczne ze względu na nowe wymagania jakie stawia się przed cenami: muszą one być zawsze aktualne, jeśli mają stanowić skuteczne narzędzie rachunku ekonomicznego, będącego podstawą decyzji go spodarczych.

Trzeba tu dodać, że reforma dotyczy wyłącznie cen tych wyrobów, które przeznaczone są na zaopatrzenie przemysłu, budownictwa, gospodarki komunalnej i innych działów gospodarki. Nie obejmuje ona cen zbytu artykułów rynkowych. Ale na pewno niektórzy producenci — w dążeniu do wyższej rentowności — będą próbowali wycofywać z produkcji nie które wyroby o niższej akumulacji, mniej opłacalne dla zakładu produkcyjnego.

Dlatego w związku z nowymi bodźcami materialnego zainteresowania, obowiązującymi również od 1 stycznia roku 1971, zostanie znacznie zaostrzona kontrola cen, szczególnie w tych zakładach, które jako wskaźnik syntetyczny przyjmują kwotę zysku.

Reforma wcielona będzie w życie we wszystkich ogniwach gospodarki. Należyte przygotowanie do jej wprowadzenia decydować będzie o procesie przedstawienia naszej gospodarki na nowe tory.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

cji wodociągów w mieście Goerlitz.

I jeszcze jeden rys ważny w tej skróconej szkicowanej fizjonomii miasta nad Nysą Łużycką. Tędy przebiega jeden z głównych szlaków międzynarodowego ruchu turystycznego Wschód-Zachód. Z roku na rok coraz więcej turystycznych autokarów i wozów osobowych o znakach rejestracyjnych z dwóch dziesiątek krajów Europy przemierza drogę przez graniczny most, a w każdy weekend ciągnie z NRD w kierunku Karkonoszy długi sznur wycieczkowych pojazdów z Nysy. Polacy w daleko mniejszym stopniu spędzają sobotnio-niedzielny wypoczynek nie co dalej od własnego domu. Ogółem, tygodniowo, nowo wzniesiony budynek kontroli granicznej w Zgorzelcu mijają w obu kierunkach, około 12 tysięcy ludzi płci obojga. To już niemało, a każdy rok podwyższa tu tę średnią, rośnie bowiem motoryzacja i wraz z nią ciekawość świata, nawkę pod różowania.

Obok drogi prowadzącej ze Zgorzelca ku Kotlinie Jeleniogórskiej i Karkonoszom, temu wyjazdowi turystów i weekendowiczów, na łagodnym wzniesieniu na skraju miasta, wyrastają nagle długie rzędy mogił. Okolone zielenią, szczodrą ob ramowane kwieciami, 4 tysiące grobów żołnierzy i oficerów 2 armii Wojska Polskiego, która kilkanaście kilometrów stąd forsowała Nysę Łużycką w ramach operacji berlińskiej. Trzeba było ofiary życia i tych młodych chłopów, którzy tutaj właśnie brali chrzest ogniowy, by runęła III Rzesza i otworzyła się droga do nowej Polski i do innych Niemiec. Z perspektywy Zgorzelca widać to szczególnie wyraźnie.

IGNACY RUTKIEWICZ

W Demokratycznej Republice Wietnamu



Brygada traktorzystów przeprowadza prace polowe w spółdzielniach produkcyjnych okręgu Viet Tri, w prowincji Ha Tinh.

CAF — VNA

Wielka, masywna bryła gmachu dawnego muzeum w Zgorzelcu góruje nad parkiem miejskim. Sto kilkadziesiąt metrów stał, przesłonięta laskiem porastającym jej wschodni wysoki brzeg, toczy bure wody Nysa Łużycka. Mała rzeczka, która jak w starożytności Rubikon, zrobiła wielką karierę w historii i geografii politycznej Europy. Na frontonie gmachu widnieje napis wyrity na kamiennym tablicy:

„Dnia 6 lipca 1950 r. w tym gmachu został podpisany Układ między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej między obu państwami nienaruszalnej granicy po koju i przyjaźni na Odrze i Nysie Łużyckiej”.

Ta dość ponura budowla w stylu prusko-wilhelmińskiej secesji stanowiła scenę tamtej historycznej chwili. Przypomnijmy, iż układ, pod którym obok podpisu premiera Cyrankiewicza składał swój podpis premier Grotewohl, był jednym z pierwszych w ogóle aktów między państwowych młodej republiki Demokratycznej Niemiec.

Trzeba przejść przez ozdobiony kolumnadą westybul, po tem przebyć reprezentacyjne schody prowadzące na pierwsze piętro i oto wchodzimy do sali konferencyjnej o wydłużonym, nieco kształt. Przez wysokie okna zajmujące niemal całą długą ścianę sali, rozpościera się szeroki widok na parkową zielen. Trochę żal, że nie zachowano wnętrza tej sali tak, jak wyglądała ona wówczas, przed dwudziestą laty. Wymogi życia okazały się widać silniejsze od historycznych sentymentów. Teraz właśnie cały gmach przechodzi generalną modernizację, bynajmniej zresztą nie rocznicową, ale wynikającą po prostu z potrzeb swego głównego lokatora. Powiatowego Domu Kultury.

Gorączka budowlana ogarnęła Zgorzelec już przed dziesięciu z górą laty i nadal go

nie opuszcza. Jej źródłem jest wielka inwestycja, o której było tak głośno jeszcze przed paru laty, zanim nie zdystansowała jej, na tym samym Dolnym Śląsku, inna jeszcze większa: Lublińsko-Głogowski Okręg Miedziowy. Tutaj miałyby być trzydziście kilka kilometrów na południe od Zgorzelca, leży miejscowość Turoszów i wyrosły obok niej kombinat górniczo-energetyczny, największa polska elektrownia o mocy dziś 1400 megawatów — niewiele mniejszej od łącznej mocy wszystkich elektrowni Polski przedwojennej — a wkrótce już — 2000 MW. Tej to inwestycji zawdzięcza swój niebywały awans Zgorzelec i powiat zgorzelecki, a także ba powieścić, że jest ona szczególnie znaczącym rezultatem zaradkami polityki gospodarczej, jak i polityki zagranicznej Polski Ludowej.

Intensywne poszukiwania geologiczne nowych surowców przyniosły m. in. dokładne zbadanie zasobów węgla brunatnego w południowej części pow. zgorzeleckiego i ustalenie, że są one dziesięciokrotnie bogatsze niż to wynikało z danych niemieckich — co już prosta droga prowadziło do decyzji budowy elektrowni — gigant. A zawarty tu właśnie, w Zgorzelcu, układ z NRD odzwierciedlał nową sytuację międzynarodową Polski, której granice uznają jej sąsiedzi. Decyzja lokalizacji inwestycji rzędu 11 miliardów złotych do wódzila — gdyby trzeba było i tego jeszcze dowodu — pełnego przekonania o trwałości naszej zachodniej granicy.

Dziś powiat zgorzelecki zajmuje drugie miejsce pośród wszystkich powiatów kraju pod względem wielkości produkcji na 1 zatrudnionego, a trzecie miejsce pod względem wartości produkcji globalnej. To są wskaźniki, które nie mogą mylić, skoro się przypominają, jak wyglądał ten powiat nazajutrz po wojnie: wyludniony i zdewastowany, ze zniszczonymi zasobami mieszkaniowymi i przemysłem aż w 70 proc. ze spalonymi wsiami i zaminowanymi polami i drogami. Zgorzelec był wówczas nawet nie miastem, lecz zaled

wie ubogim przedmieściem stutysięcznego Goerlitz, rozłożonego na zachodnim brzegu Nysy. Granica, która przecięła to miasto, pozostawiła po drugiej stronie rzeki niemal wszystkie urządzenia komunalne i większość instytucji społecznych i kulturalnych. W polskiej części Zgorzelca szkoły, przychodnie lekarskie itp. trzeba było wtedy lokować w pośpiesznie adaptowanych lokalach w domach mieszkalnych, zanim nie przyszedł, pod koniec lat 50-tych okres wzmożonego budowania.

10 tysięcy nowych izb mieszkalnych w samym Zgorzelcu, parę dalszych tysięcy w innych miejscowościach tego powiatu, 8 nowych szkół podstawowych i 2 technika, dwa duże szpitale (w Zgorzelcu na 350 łóżek) i 5 przychodni lekarskich, elegancki nowy hotel miejski, cała nowa sieć dróg o nawierzchni bitumicznej, ośrodki wypoczynkowe pod Zgorzelcem, w Czerwonej Wodzie i Witce, nowe stadiony sportowe... Lista niekompletna, ale jak na 30-tysięczny Zgorzelec i 85-tysięczny (łącznie z miastem) powiat chyba nie najgorsza, gdy zważyć, że to wszystko przybyło w ciągu 20 ostatnich lat.

Formuła z Układu Zgorzelckiego o „granicę pokoju i przyjaźni” znajduje tutaj swoje ucieleśnienie realne. Od kilku lat pracuje w Zgorzelcu fabryka tzw. zwijek kondensatorowych, zatrudniająca 400 kobiet, produkująca elementy bardzo ważne dla przemysłu elektronicznego. Otóż ten zakład jest wyposażony w maszyny z NRD, a jego produkcja — o szczególnie wysokim wskaźniku dewizowym — jest także kierowana do NRD; załoga fabryki wreszcie odbyła przeszkolenie w NRD. Jest i inny przykład, ten o charakterze przejściowym. Około 1200 kobiet ze Zgorzelca i okolic co dnia przekracza graniczny most, udając się do pracy w fabrykach Goerlitz. Pracują w przemyśle nowoczesnym, elektronicznym, zdobywają cenne kwalifikacje. W niedalekiej przyszłości, gdy w Zgorzelcu staną nowe zakłady przemysłowe pomyślane m. in. pod kątem wykorzystania miejscowej rezerwy siły do pracy kobiet (górnictwo i energetyka z całym kompleksem zakładów towarzyszących to domena mężczyzn, których jest tu nawet za mało, mimo „importu” z dalszych stron Dolnego Śląska i w ogóle z całego kraju), które wtedy będą pracowały u siebie, po naszej stronie Nysy. Ale na dziś ta forma współpracy sąsiedziej jest cenna. Tak jak na co dzień ceną w Goerlitz gaz tłoczony ze zgorzeleckiej gazowni, a w Zgorzelcu wodę płynącą ze sta

Z pracowni poznańskich naukowców

0 3,5 miliona złotych taniej

Stwierdził m. in., że nie istnieje niebezpieczeństwo zalania wykopów fundamentowych wodą gruntową. Po dokonaniu wykupu intuicja ta (raczej wiedza i doświadczenie) sprawdziła się. Ścianka szczelna okazała się więc zbyt cienką, a grunt dostatecznie wytrzymały na to, aby zrzęzgnąć z pali. Z inicjatywy dr. J. Przysańskiego zespół inżynierów „Taskoprojektu” zdecydował się na fundamente stopowe (sporadyczne), zamiast ławy fundamentowej ciągłej, opartej na palach. Nowy, właściwie przystosowany do podłoża fundament jest tańszy o przeszło 3,5 miliona złotych. Oprócz tego nie znane są jeszcze znaczne oszczędności, jakie wynikają z uproszczenia i znacznego skrócenia czasu budowy.

Nie tylko dla samych zaoszczędzonych — choć znacznych — pieniędzy warto się rozwodzić nad całą tą historią. Jest ona ponadto bardzo pouczająca. Czy projektanci poradziłby sobie z trudnym zaprojektowaniem fundamentów bez współpracy ze specjalistą? „Taskoprojekt” twierdzi, że nie, ponieważ w wyniku ekspertyz „Geoprojektu” należało w projektowaniu fundamentów przyjąć margines bezpieczeństwa, mieszczący się w określonych przez „Geoprojekt” warunkach gruntu. A to powoduje nie zawsze optymalne rozwiązanie fundamentów. Bywa więc, że powstają fundamenty

zabyt „bezpieczne”. Dopiero specjalista naukowiec, posiadający za sobą bogatą praktykę, zorientował się, że podłoże można lepiej wykorzystać. Przy tym ów specjalista od gruntów niekoniecznie musi być specjalistą od konstrukcji całości budowli. Właściwy efekt daje dopiero współpraca: jak w powyższym przypadku, konstruktorów „Taskoprojektu” ze znaną fundamencie i podłożu. Na szczęście, inżynierowie znali naukowca i wiedzieli do kogo się zwrócić.

Istnieją pewne trudności związane z badaniem podłoża pod budynki, zwłaszcza duże obiekty przemysłowe. Dyscyplina ta, która rozwinęła się dopiero po wojnie, stanowiła dawniej za gadnienie tylko inżynierskie. Dziś inżynieria już nie wystarcza. Musiałaby powstać wąska specjalność na styku kilku dyscyplin. Należałoby kształcić nowych specjalistów technicznych znających się nie tylko na mechanice gruntu, ale i na geografii, chemii, geodezji. Takich specjalistów w Poznaniu się nie szkoli. Dr J. Przysański interesuje się szczegółowo sprawami podłoża pod budowle, uwzględniając różne dyscypliny naukowe. Zapewne dzięki temu przydał się obiektywnie HCP.

Historia tej budowli ildzi też refleksję innego rodzaju: ile obiektywów projektuje się błędnie, nieekonomicz-

nie? Ile milionów „topi się” w złych fundamentach? Ilu jest ludzi krytycznych i twórczych wśród naukowców (nie brak takich polskim uczelniom), których umiejętności nie są należycie wykorzystane?

W związku z tym nasuwają się postulaty: lepiej organizować wzajemny kontakt i współpracę naukowców i projektantów, konstruktorów, budowniczych i specjalistów od zagadnień fundamentów. Dbać o to, aby te kontakty miały charakter systematyczny, a nie okazjonalny. Inicjatywy podobne do tej, jaką z własnej woli, kierując się poczuciem odpowiedzialności, podjął dr J. Przysański — powinny się stać powszechnie obowiązującą regułą. Na potrzeby ich zorganizowania wskazują przede wszystkim biura projektowe, takie jak „Taskoprojekt”, „Geoprojekt” oraz inne instytucje: np. Polski Związek Inżynierów i Techników Budowlanych. Inicjatywy te nie powinny nikogo zdumiewać, ani wprawiać w zachwyt. Powinny być rzeczą normalną. A skoro nie mają takiego charakteru, więc nie tylko cieszą się ale też i smucą. Od niedawna naukowcy politechniki i innych uczelni posiadają ustawowo zagwarantowane prawo występowania w roli konsultantów naukowych w różnych dziedzinach gospodarki. Ale do wcielenia w życie idei tej ustawy i postulatów systematycznego udziału specjalistów różnych nauk w przemyśle — jest jeszcze daleko.

MARCIN BAJEROWICZ

KSIAŻKA

Album o Poznańskiej Operze

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego, na półkach księgarskich ukazał się album „Opera Poznańska 1919 — 1969”. Jest to opracowanie zbiorowe pod redakcją Jerzego Waldorffa, który napisał artykuł wprowadzający. Temat: wielkopolskie tradycje operowe (jeszcze od roku 1770) i przypomnienie nazwisk oraz zasług tutejszych krytyków muzycznych okresu międzywojennego. Z kolei następuje rodzaj obszernej kroniki, ułożonej przez Bogdan Ciszewskiego i Tadeusza Świętałą, omawiającej wszystkie najważniejsze premiery 50-lecia. Znajdujemy tutaj mnóstwo dziś zapomnianych spektakli, nazwisk, wydarzeń, poczynając od pamiętnej premiery „Halki” z 31 sierpnia 1919. Tędy jakiś przyszedł monografista Opery otrzymał już gotowy materiał informacyjny, pracownicy zebrani i sumiennie przygotowani do bardziej krytycznego, naukowego opracowania.

Środkową partię omawianego tomu zapewniają wspomnienia wybitnych dyrygentów i solistów, związanych długimi latami pracy z poznańską sceną. Wnikliwie ścigają poruszonej problematyki w różni się rozprawka dyr. Z. Łaszkowskiego. Ze wzruszeniem czytamy wypowiedzi dawnych ulubieniec publiczności: Ewy Bandrowskiej i Zofii Fedyczkowskiej. O pierwszych dniach po wyzwoleniu miasta z rąk hitlerowców pisze barwnym piórem nieżyjący już Zygmunt Wojciechowski, tak zastępujący dla Opery dwukrotnie jej dyrektora. Niezwykle talent gawędziarski objawia Antonina Kawecka, w dowcipnym szkicu stawiająca przed naszymi oczami zwałistą postać „działka” Waleriana Biedzińskiego. Chciałoby się namawiać pa-

nię Antoninę do pisania obszerniejszych pamiętników...

Nową publikację uzupełniają chronologiczny wykaz premier, resumé w języku francuskim i blisko setka fotografii teatralnych, stanowiących prawdziwą ozdobę całości.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

W HCP zaistniała konieczność wybudowania nowego obiektu. Zaprojektowaniem go zajął się „Taskoprojekt”. Z uwagi na wielkie obciążenia i wibracje, na podstawie badań gruntu przeprowadzonych przez „Geoprojekt”, w planowanym obiekcie przewidziano bardzo solidne fundamenty: tzw. palowanie Wolfsholza. W skrócie technika ta jest następująca: wierce się głębokie otwory, wpuszcza się w nie stalową rurę i zbrojenie, a następnie w rurę tłoczy się pod ciśnieniem beton. Na takim fundamencie miał stanąć obiekt HCP. Projektanci obawiali się także wody, w związku z tym przewidzieli założenie wokół fundamentów tzw. ścianki szczelnej. Koszt budowy pali i ścianki szczelnej wyniosłby w sumie prawie 4 miliony złotych.

Dyrekcji HCP przedsięwzięcie to wydało się zbyt kosztowne. Mało: z uwagi na koszty wydało się niemożliwe do zrealizowania. „Taskoprojekt” po obejrzeniu gruntu i analizie kosztów również orzekł, że cena fundamentów jest zbyt wysoka. Inżynierowie tego biura poprosili dr. Jerzego Przysańskiego z Katedry Mechaniki Gruntów Politechniki Poznańskiej — o przeanalizowanie wyników badań gruntu uzyskanych przez „Geoprojekt”. Dr J. Przysański otrzymał dokładną analizę projektowanego obiektu, zwłaszcza jego obciążeń i zaczął szczegółowo rozważać możliwości obciążenia podłoża gruntowego. Przeprowadził też wywiad w okolicznych budowlach oraz wykorzystał wiedzę uzyskaną w trakcie pracy przy innych obiektach na terenie HCP i gdzie indziej.

REGULACJA WISŁY

Kierownicy dwóch najpotężniejszych skupisk myśli technicznej w Wielkopolsce: rektor prof. dr W. Jankowski w imieniu Politechniki oraz przewodniczący OW NOT mgr inż. L. Gruszczyński w imieniu bez mała 25-tysięcznej rzeszy członków NOT z Wielkopolski, podpisali ostatnią umowę o ścisłej i długofalowej współpracy, mającej na celu przyspieszenie rozwoju kadry i nowoczesnej techniki.

Umowa przewiduje, iż każdego roku, w styczniu, przedstawiciele obu instytucji będą oceniać najpil-

Umowa o współpracy Politechnika - NOT

niejsze potrzeby gospodarki i na bazie tych ocen opracowywać wspólne programy działania.

Politechnika będzie się starała wzbogacać ilościowo i jakościowo strumień informacji o najnowszych osiągnięciach nauki i techniki możliwych do zastosowania w naszej gospodarce, będzie inicjować spotkania, narady, konferencje i wykłady dla technicznych pracowników przemysłu oraz delegować swoich naukowców do prac społecznych w problemowych zespołach Oddziału Wojewódzkiego NOT.

Naczelna Organizacja Techniczna będzie zachęcała swoich członków do studiów podyplomowych na Politechnice, organizowała różne formy odnawiania i wzbogacania wiedzy technicznej dla kadry technicznej zatrudnionej w wielkopolskiej gospodarce, stwarzała warunki do ciągłych kontaktów praktyki z nauką, urzędzala wystawy najnowszych osiągnięć technicznych, konferencje, odczyty itp.

Wzajemne świadczenia umawiających się stron będą miały charakter społeczny. (pch)

Jednym z czterech zakładów Instytutu Budownictwa Wodnego PAN w Gdańsku jest Zakład Hydrauliki Wód Śródlądowych. O badaniach prowadzonych przez Zakład poinformował nas jego kierownik, dr inż. Wojciech Majewski.

Mozna wyróżnić dwa główne kierunki pracy Zakładu Hydrauliki — badania podstawowe (nowe teorie i metody eksperymentalne) oraz badania stosowane, które obejmują dużą ilość prac wykonywanych na zlecenie biur projektowych, przedsiębiorstw wykonawczych i instytutów naukowych.

Zakład zajmuje się w zasadzie trzema zagadnieniami: przepływem wód w rzekach, kanałach i jeziorach (tzw. koryta otwarte), przepływem wód gruntowych i termiką wód powierzchniowych. Ostatni temat obejmuje przede wszystkim te rejonu rzek i innych zbiorników wodnych, w których elektrociepłownie spuszczały podgrzaną wodę. Najważniejszym problemem jest wskazanie miejsca zrzutu ciepłej wody niezbyt odległego od elektrowni, ponieważ prowadzenie długich rurociągów jest bardzo kosztowne. Równocześnie jednak podgrzana woda nie może dochodzić z powrotem do ujścia wody zimnej, gdyż ta tzw. recyrkulacja obniżyłaby sprawność energetyczną elektrowni. Problem jest szczególnie trudny, gdyż wodę trzeba spuścić do jeziora, w którym nie występują prądy. W takiej sytuacji znalazły się elektrownie Konin i Pątnów, które zwróciły się o pomoc do Zakładu Hydrauliki i pomyślnie wykorzystaly opracowane przez naukowców projekty.

Teoretyczne rozwiązanie zagadnienia przepływu wód w najrozszerzanych warunkach terenowych jest bardzo trudne, gdyż zawsze istnieje ryzyko nieuwzględnienia któregoś z ważnych aspektów problemu. Ewentualne wyniki obliczeń mogą więc być czasem obarczone niepewnością — i dlatego Zakład podejmuje głównie badania laboratoryjne, których efekty mają znaczny wpływ na ekonomię i bezpieczeństwo konstrukcji wodnych.

Badania tzw. modeli z dnem ruchomym wiążą się z plana-

mi dalszej regulacji Wisły i do rzecza Odry. W najbliższej pięcioletniej przewiduje się 3 mld złotych na zrealizowanie tych

Z prac Zakładu Hydrauliki PAN

inwestycji wodnych — i bardzo pocieszający jest fakt, że wydanie tak dużej sumy nastąpi zgodnie z sugestiami naukowców. Można rzec, przekonało się nareszcie, że warto kosztować 0,5 proc. od sumy inwestycji wodnych stwierdzić na modelu, jakie rozwiązanie przy niesie najlepsze rezultaty, a jakie należy w ogóle odrzucić.

Budowę zapory wodnej we Włocławku i sam proces przebudowania koryta rzeki przebadano w Zakładzie na szeregu modeli w skalach od 1:20 do 1:80. Później, w trakcie realizacji budowy, inwestorzy trzymali się ściśle instrukcji opracowanej przez naukowców, a wykonane w czasie przebudowania pomiary dały wyniki do skonalnie zgadzające się z prze-

widywaniami. Ściśle według zaleceń zbudowano także służbę we Włocławku, a jej doskonałe funkcjonowanie oznacza jeszcze jeden sukces naukowców z Zakładu Hydrauliki Wód Śródlądowych. Przebadali oni zresztą nie tylko zaporę we Włocławku, ale także w Sołynie, Tresnie, Goczałkowicach i Koronowie. Szczególnie ważne jest tutaj zapewnienie takiego przepływu wody w pobliżu zapor, by nie pojawiały się obszary podciśnienia, które w konsekwencji mogły prowadzić do wystąpienia niebezpiecznych drgań, zagrażających trwałości tamy.

Badania przepływu wód gruntowych również wiążą się z projektowaniem różnego rodzaju zapor i wałów przeciw powodziowych, albo odwadnianiem potężnych wykopów — na przykład kopalni odkrywkowych węgla brunatnego i siarku.

Obecnie w Polsce projektuje się budowę na rzekach górskich szeregu zapor wodnych, których fundamenty oprą się na podłożu skalnym. Zakład Hydrauliki już teraz rozpoczął badania filtracji wody w ośrodkach skalnych i należy się spodziewać, że wyniki tych eksperymentów zostaną rychło wykorzystane.

KRZYSZTOF FRĄCKOWIAK

Rozbudowa kolei w ZSRR

Komputery na usługach transportu

O 1200 km wydłużyła się w ostatnim pięcioleciu sieć kolei w Związku Radzieckim i wynosi ogółem 135 tys. km, co stanowi ponad dziesiątą część ogólnej długości linii kolejowych na świecie. Ogromna przestrzeń tego kraju (5 tys. km z północy na południe a 10 tys. km z zachodu na wschód) jak również szybko zwiększające się nasilenie przewozów towarowych i pasażerskich stwarzają potrzebę dalszej intensywniej rozbudowy linii kolejowych i modernizacji tego transportu.

W roku bieżącym przewozy towarowe wyniosą 2,5 mld do tonokilometrów, do 1980 r. zwiększą się do 3,7 mld tonokilometrów, a według przewidywań na rok 2000 wyniosą ponad 7 mld tonokilometrów.

Prócz rozbudowy sieci radzieckich kolei zamierza się poważnie zwiększyć przelotowość szlaków. W tym celu w ostatnim 5-leciu zelektryfikowano w ZSRR 1400 km linii kolejowych, w latach następnych tempo elektryfikacji będzie jeszcze wyższe. Zwiększy się też moc lokomotyw jak również pojemność wagonów.

Na odcinkach o największym nasileniu przewozów kładzie się podwójną liczbę torów w obu kierunkach. Jeszcze w br. długość linii z pod

wójnymi torami zwiększy się o 650 km.

Szeroko stosuje się też urządzenia do automatycznej blokady co zwiększa bezpieczeństwo ruchu. Przygotowuje się również system automatyczny do kierowania ruchem pociągów. W tym celu rozbudowuje się dla potrzeb transportu ośrodki maszyn obliczeniowych w Leningradzie, Gorkim, Swierdłowsku i Doniecku. W stadium budowy jest centralny ośrodek automatycznego kierowania transportem w Moskwie. (API)

Z KSIĄŻKĄ NA TY

Synowie pułków

Największą literacko-publicystyczną rewelacją wydawniczą jest nowa książka Zbigniewa Żaluskiego „Zima na okopie”. Jest w niej ta sama świeżość i ta sama żarliwość, która cechuje wszystkie książki Żaluskiego od „Przepustki do historii” i „Siedmiu polskich grzechów głównych” poczynając. W nowym tomie autor analizuje często w sposób zupełnie nowy, zagadnienia, i bilansu i szans, jakich wykładnią stał się rok 1945. Z kolei przechodzi w drugiej części do przedstawięcia postaci sukcesu, z ekspozycją w obrazie śmierci III Wielkopolskiej Rzeszy i narodzin III Ludowej Rzeszy-popolitej, na tym tle rysując aktualny Polska — Niemcy — Europa i płynące stąd nasze poczucie pewności. Rzecz kończy się wymownym apelem do młodych pokoleń. Książka Żaluskiego każe myśleć. Generalnie słuszna, w poszczególnych sprzecznościach może budzić kontrowersje, zawsze jednak działa zapładniająco, a ujmującą zjawiska w kategoriach narodowych, wprowadza jakiś ład do pojęć niejednokrotnie pogmatwanych i nie nazwanych do końca.

Z uznaniem przywitać należy nowe wydanie, znacznie poszerzone i poprawione cennej pracy Bolesława Doły i Tadeusza Jurga — „Walki zbrojne na Ziemiach Polskich 1939 — 1945”, będącej jakby przewodnikiem po wybranych miejscach bitew, walk i akcji bojowych na terenie Polski. Jest to udana próba zebrania i przedstawienia w alfabetycznym układzie kilkuset miejscowości uświęconych walką i krwią w zmaganiach toczonych od września 1939 po koniec hitlerowskiej okupacji. Jest to bez patosu, po żołnier

sku pisaną, skrócona relacja z postawy naszego społeczeństwa, które całą bitwę bez mała sześciu lat spędziło w bezpośredniej walce.

Pięknym akcentem stało się wydanie zbiorowego tomu wspomnień pod ogólnym tytułem „Kobieta w walce”, płon konkursu na relacje kobiet, bezpośrednich uczestniczek walki narodu w okresie wojny, w różnych formacjach, na różnych frontach, w różnym żołnierskim zawsze charakterze. Wzrusza ten tom, przypominając ogromny, niegdyś niedoceniony do końca wkład, jaki wniosła pełna dumy i poczucia godności własnej kobieta polska w walkę o wyzwolenie. Były kobiety we wszystkich formacjach wojennych, we wszystkich ugrupowaniach konspiracyjnych i politycznych; zawsze można było na nie liczyć, twały w obozach, w ruchu cywilnym podziemia, służyły jako łączniczki, sanitariuszki, kolporterki, ginęły tysiącami w obozach, na posterunkach, w bezpośredniej walce.

Równie ciepło witam inną książkę, również wynik pewnej akcji — konkursu, którego celem było poszukiwanie najmłodszych żołnierzy II wojny światowej — „synów pułku”. Taki właśnie, umowny tytuł no si ta książka „Synowie pułków”, mieszcząca relacje, dokumenty, niekiedy i wspomnienia tych najmłodszych, którzy dzieciem w taki lub inny sposób trafili pośród żołnierskich szeregów, tworząc nową, jakże wymowną epizod polskiej żołnierskiej legendy.

I już tylko w formie informacji wiadomość o nowym wydaniu głośnej książki Janusza Meissnera — „Przygoda śródziemnomorska”.

EUGENIUSZ PAUKSZTA



PONIEDZIAŁEK

- 17. — „Teleferie” — filmy dla dzieci — „Zebry” z serii: „Tomek i pies” — „Zawód pani Gęśkiewicz” z serii: „Gawędy wujka Remusa”.
- 17.40 — „Eko stadionu”.
- 18.05 — Kino Filmów Animowanych.
- 18.35 — „Eureka”.
- 20.05 — „Opowieści z pół kamienistych” — polski film TV.
- 20.35 — VII Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych — Leon Kruczkowski: „Śmierć gubernatora”. Inscenizacja i reżyseria — Jerzy Hoffmann.
- 22.05 — „Okno na świat” — reportaż filmowy.

WTOREK

- 10 i 20.20 — „Tarahumara” — meksykański film fab.
- 17 — Telewizyjny Ekran Młodych.
- 18.50 — „Jak krawiec kraje”.
- 19.55 — „Śpiewa Anna German”.
- 22.05 — „Kontakty”.

ŚRODA

- 10 i 20.05 — „Na wilemskiej tropie” — polski film TV z cyklu: „Po wrót doktora Kniprode”.
- 17 — Teleferie: Polski film TV z serii: „Do przerwy 0:1” — „Nasza środa punktów doda” — „Baza w słonecznej kotłowni” — reportaż filmowy.
- 18.10 — „Rozmowy o zmierzchu”.
- 18.25 — „Szlakami wjeżdżających turystów” — reportaż filmowy.
- 18.35 — Polska Kronika Filmowa.
- 18.45 — „Dialogi historyczne”.
- 20.55 — „Światowid”.
- 21.35 — „Pieśń jest muzyką program” — inscenizowany program muzyczny-poetycki. Scenariusz — Halina Pnińska. Reżyseria — Józef Słowiński.

CZWARTEK

- 16.55 — „Kraj zwany Belgią” — film dokumentalny.
- 17.25 — „Panorama Lubuska”.
- 17.40 — „Konfrontacje muzyczne” — scenariusz Jerzy Parzyński i Jerzy Zelnik. Reżyseria — Włodzisław Gawronski.
- 18.10 — „Nie tylko dla pań”.
- 18.30 — „Ślawa Lubuszanom” — reportaż z województwa zielonogórskiego.
- 19.10 — „Przypominamy radzimy”.
- 19.15 — „Festiwal Piosenki Żołnierskiej” — „Kołobrzeg 70”. Koncert międzynarodowy „Za nasz spokojny dom”. W przerwie koncertu filmy produkcji „Tele-Aru”.

PIĄTEK

- 10 i 21.20 — „Gwiazda” — czechosłowacki film fab.
- 17 — Teleferie: „Wojenny siew” — polski film TV z serii: „Cztery pancerni i pies” — „Klub Pancernych”.
- 18.30 — „Kronika Tygodnia”.
- 18.45 — „Specjalizacja, ale jaka?” — program Redakcji Wilejskiej.
- 20 — program filmowy.
- 20.30 — „Kraj” — magazyn społeczno-polityczny.

SOBOTA

- 10 — „Ścieśnięte tajemnice” — czechosłowacki film fab.
- 16.15 — „Poszukiwania”.
- 17 — TV Kurs Rolniczy — „Lato 70”.
- 17.35 — „Spotkanie z przyrodą”.
- 18 — „Gramy o telewizor” — teleturniej.
- 18.25 — „Fegaz”.
- 19.10 — Przemówienie Ambasadora Mongolskiej Republiki Ludowej.
- 20.20 — Kino Interesujących Filmów: „Z soboty na niedzielę” — angielski film fab.
- 22.05 — „Kariera” — program rozrywkowy wg. scenariusza Jerzego Gruzdy i Jacka Fedorowicza.

NIEDZIELA

- 8.40 — TV Kurs Rolniczy — „Lato 70”.
- 9.15 — „Przypominamy, radzimy”.
- 9.30 — Dla młodych widzów: „Lipowa suita” — międzynarodowy cykl Interwizji — program TV Radzieckiej Białorusi.
- 10 — „Zaczarowany kołusz” — film — III odc.
- 10.25 — „Jesteśmy na czasach” — z cyklu: „W starym kinie”.
- 11.25 — Z cyklu: „W świecie sztuki” — „Konserwatorzy z Kremla”.
- 12 — „Drobie” — film prod. ru muńskiej.
- 12.15 — „Motocyklowe mistrzostwa świata w Sachsenringu”.
- 14 — „Ziemia, ludzie, paragary” — spotkanie w Kłikowie.
- 14.30 — Teatrzyk dla Przedszkolaków — Anna Chodorowska: „Podróż z przegodami” — reżyseria Alicja Szeńska. Scenografia — Jerzy Gorazdowski.
- 15 — „Malarz ostatniego króla”.
- 15.25 — Film z serii: „Bonanza”.
- 16.15 — Studio 63: „O Wyspiańskim”. Scenariusz i reżyseria — Adam Hanuszkiewicz.
- 17.15 — „Wielka gra” — teleturniej.
- 18.15 — „Spotkanie z muzyką” — „Wariacje” — Ork. Symfoniczna Teatr Wielkiego.
- 19 — Polska Kronika Filmowa.
- 19.10 — „Portret miłasta” — film Tele-Aru.
- 20.15 — Festiwal Piosenki Żołnierskiej — „Kołobrzeg 70”. Koncert laureatów. W przerwie — magazyn sportowy.
- CODZIENNIE: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30; (b)



Alternatywa remisu

Prezentujemy pozycję, w której strony walczące mają wyrównane i niewystarczające do wygrania siły. Na przykład, na diagramie nr 16 czarne ofiarowując pionka mogą przedostać się do damki, a białe awansować o dwa pionki. Ale dwie damki nie wygrają przeciw jednej.

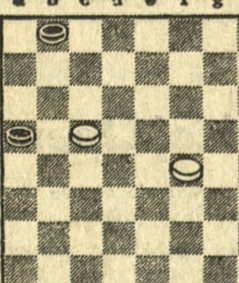
Podobnie, na diagramie 17 nie widać możliwości zatrzymania czarnego pionka. W obu przypadkach są jednak rozstrzygnięcia stanowiące alternatywę remisu. Rzecz sprowadza się do zajęcia taktycznie ważnego punktu przez białego pionka.

Rozwiązanie studium (diagram nr 16): 1.f4-g5 b8-c7 2.g5-h6!

Diagram nr 16

STUDIU A. PELA

a b c d e f g h

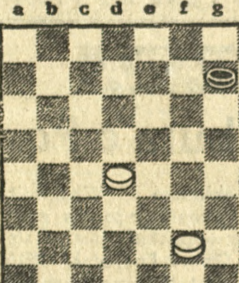


Wygrana białych

Diagram nr 17

STUDIU M. TOKOWA

a b c d e f g h



Wygrana białych

Rozwiązanie studium (diagram nr 17): 1.f4-g5 g7-f6 1. ...h6-g5 2.c5-d6 g7-f6 3.f2-e3! g5-h4 4.d6-c7 b4-g3 5.c3-f4 g3-e5 6.c7-d8 i czarne tracą pionka, a drugi nie przejdzie. 2.c5-d6 h6-g5 3.f2-e3!



Mijałoby właśnie ogromny gmach „Maggi”, co do którego miałem już bardzo dokładne informacje (tu mieścił się jeden z oddziałów Abwehry) gdy Truda rzekła niespodzianie zgodliwym tonem:

— Tu pracuję...
— W bulionie??? — zapytałem z uśmiechem niedowierzania. — Ty?
— A dlaczegożby nie?
— Choćby dlatego, że wyglądasz zbyt inteligentny, jak na tę firmę...
— Zgadłeś — uśmiechnęła się. — Ale zachowaj to dla siebie!
— A komuż bym miał powiedzieć? —
— No, choćby tym dwóm kogutom Hartwigowi i Randhofenowi.

— Oczywiście nie powiem, choć wydaje mi się, że to... ludzie, hml zasługujący na zaufanie?
— Jeżeli uważasz ich za takich wielkich zwolenników narodowego socjalizmu, to się grubo mylisz: tata Hartwig siedzi w Oranienburgu za komunizm, tata Randhofen zbłądził się w puczu Roehma tak, że lepiej nie można, więc synalowiec musza być tacy wściekle lojalni, ba! entuzjastycznie nastroszeni, muszą ten swój entuzjazm manifestować, bo smród się za nimi ciągnie, jak ślad do Madrytu. A co najbardziej niebezpieczne, że jeden uważa drugiego za wylęczkę gestapo i dlatego tak się przeliczują, bo żaden nie wie prawdy o przodkach drugiego...

Piłka nożna

Dzisiaj mecz Wielkopolska - Syria

Po raz pierwszy zawitali do Polski, a zarazem Europy piłkarze Syrii. Rozegrali oni pierwszy mecz w Gdańsku z młodzieżową reprezentacją Polski. Mecz, jak informowaliśmy, wygrali Polacy 3:1. Nasi piłkarze nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji podbramkowych w drugiej części meczu.

W dniu dzisiejszym o godz. 18 na stadionie im. 22 Lipca rozegrany zostanie mecz z reprezentacją Syrii z reprezentacją województwa poznańskiego.

Trener gości, Bułgar Peter Argerow, który od przeszło roku opiekuje się syryjską kadrą narodową, wystawi w dniu dzisiejszym następujący skład: Mukhtar, Jaban, Hadad, A. Taleb, Nassiri (Hanna), Yassin, Salad, Rashed (Arab), Shahrastan (Siriyed), Shamas, I. Taleb.

Trener Kazimierzczak będzie miał do dyspozycji następujących zawodników: Drewniak, Wittiga, Grala, Hahna, Kaczmarek, Marcinkowski, Tomaszewski, Łuczka, Napierała, Rajewicz, Manicki, Franka, Stankiewicz, Stepczaka, Ceranka, Kuca i Wiel-

gosza. Są to zawodnicy Olimpij, Calisil, Lecha i Warty.

Arbitrem zawodów będzie p. Hirs z Poznania.

Sędząc po przebiegu gry naszej młodzieżowej reprezentacji w Gdańsku, reprezentanci okręgu poznańskiego nie będą mieli łatwego zadania.

Ekipa syryjskich piłkarzy, po krótkim pobycie w stolicy Wielkopolski, uda się do Białegostoku, gdzie rozegra spotkanie z reprezentacją tego okręgu. (p)

dalekopisem

POZNANIACY
ZDOBYLI PUCHAR „DUNAJU”

Z Bratysławy wróciła do Poznania drużyna hokeja na trawie - Grunwaldu Poznań, która brała udział w międzynarodowym turnieju o puchar „Dunaju”.

Hokeiści „Grunwaldu” wygrali wszystkie trzy spotkania, zdobywając tym samym cenną nagrodę. Pokonali oni kolejno: w najładniejszym spotkaniu pierwszoligowy zespół z NRD - Motor Erfurt 1:0 oraz pierwszoligowe zespoły czeskosłowackie Lokomotiv Bratysława 2:0 oraz Lokomotiv Racz 4:1. Drugie miejsce zajęła drużyna Bratysławy przed Lokomotivem Racz i Motorem Erfurt.

PORAZKA
POLSKICH SIATKARZY

Polscy siatkarze zakończyli w czwartek swe tournée po Japonii meczem w Tokio z akademicką reprezentacją Japonii, przygotowującą się do Uniwersiady. Naszym siatkarzom i tym razem nie dopisało szczęście. Po wyrównanej walce Polacy ulegli gospodarzom 0:3 (15:17, 14:16, 12:15). Tak więc naszej drużynie nie udało się odnieść zwycięstwa w żadnym z 8 rozegranych spotkań.

POGODA KRZYŻUJE PLANY
NA MISTRZOSTWACH
W MARFIE

Uczestnicy rozgrywanego w Marfie (USA) szachowego mistrzostwa świata, nadal nie mogą latać z powodu złych warunków atmosferycznych. W środę pogoda nie uległa poprawie, toteż organizatorzy zmuszeni byli zrezygnować z przeprowadzenia kolejnej konkurencji. Szybownikom pozostało do zakończenia mistrzostw jeszcze tylko dwa dni, a więc teoretycznie może zostać rozegrana już tylko jedna konkurencja. Gdyby pogoda nadal nie pozwoliła na loty, mistrzostwa świata zakończą się na sześciu dotychczas odbytych konkurencjach.

POLSKA - SYRIA

W międzynarodowym spotkaniu piłkarskim w Gdańsku reprezentacja młodzieżowa Polski wygrała z I reprezentacją Syrii 3:1 (1:1).

Bramki dla Polski zdobyli: Janik (z karnego) oraz Lato - 2. Dla Syrii: Shamas.

dla każdego

Polski kolarz - Henryk Woźniak odzyskał przedmiotowo w wyścigu kolarskim dookoła Jugosławii, dzięki wywalczeniu 4 miejsca w 7 etapie. Wyrzucił on następnego zawodnika o 21 sekund.

Pierwszy etap kolarskiego wyścigu o memoriał im. płk. Skopenki na trasie Sandomierz - Kazimierz Wielki, długości 130 km. wygrał Labocha (LZS Szczecin) a zespołowo OZKO Kielce.

22-letni student Jęwiej Arzanow, ustanowił rekord ZSRR w biegu na 800 m., uzyskując jeden z najlepszych tegorocznych wyników na świecie - 1:45,3.

W finale gry pojedynczej międzynarodowego turnieju tenisowego w Wimbledonie zmierza się dwaj Australijczycy: John Newcombe i Ken Rosewall. Rosewall pokonał po trwającej 1 godz. i 51 min. grze Anglika Rogera Taylora.

ZWYCIĘSTWO
POLSKICH JUDEWCÓW

Do Warszawy wróciła reprezentacja Polski w judo, która brała udział w międzynarodowym turnieju organizowanym w Wiedniu przez redakcję pisma „Volksstimme”. Nasz zespół startujący w składzie: Wasia piorkowa - Pańka i Bielawski - Jackiewicz i Reiter, półciężka - Ogóńczyk i Lewin, ciężka - Zausz i Warkowicz, odniósł duży sukces, zajmując w turnieju pierwsze miejsce. W decydującym meczu reprezentacja Polski pokonała zdobywców brązowego medalu na ostatnich mistrzostwach Europy - pierwszą reprezentację Austrii 10:8.

MIĘDZYNARODOWY MECZ
PIŁKARSKI W NOWEJ HUCIE

1 bm. w Nowej Hucie rozegrano międzynarodowy mecz piłkarski, w którym miejscowy Hutnik miał za przeciwnika drużynę BSG Stahl z Eisenhüttenstadt (NRD). Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym 0:0.

TRANSMISJE MECZU
POLSKA - WŁOCHY

Polskie Radio przeprowadzi w najbliższą sobotę i niedzielę bezpośrednie transmisje z międzynarodowego meczu lekkoatletycznego mężczyzn Włochy - Polska w Syrakuzach. W sobotę 4 bm. początek transmisji o godz. 17, a w niedzielę o 19.15. Relacje z Syrakuz nadane zostaną w programie I.

DOBRY WYNIK
POZNANSKIEJ LUCZNICZKI

Doskonały wynik podczas pierwszych zawodów kontrolnych młodzieżowej kadry CRZZ w Chodzieży, uzyskała juniorka Anna Broniewska (Surma Poznań), osiągając w wieloboju - 1115 pkt. Broniewska strzelała z łuku produkcyjnie krajowej.

ZAWODY SZYBOWCOWE
Kobiet

W Lisich Katkach koło Grudziądza rozgrywane są V Krajowe Zawody Szybownicze Kobiet w obszarze międzynarodowej. Startuje 27 zawodniczek. Wśród nich dwie reprezentantki NRD oraz Węgierka i Jugosłowianka. Niestety, zła pogoda krzyżuje - jak dotąd - plany pilotom. Spośród czterech przewidzianych regulaminem konkurencji, zdołano rozegrać w ciągu sześciu dni tylko jedną: przelot przedkościowy po trasie trójkąta Lisie Katy - Toruń - Tuchola - Lisie Katy, długości 204 kilometry.

Zwycięzcy konkurencji, która ukończyła 14 zawodniczek, to stała Pelagia Majewska (Aeroklub Warszawa) - 1000 pkt. (o-b)

Kupno Sprzedaż

Kupię ponton wieloosobowy, silniczek tyni do łodzi. Tel. 712-93, w godz. 16-18. 29896g

Sprzedam nową kuchnię gazową 4-palnikową. Tel. 741-87 lub oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 29324g

Praktisix II z obiektywem Blommetar 2,8/80, stan idealny, sprzedam. Tel. 597-95, godz. 17-19. 31245g

Barak mieszkalny: 2 pokoje, kuchnia, wc, 30 m², przenośny nierozbieralny - sprzedam. Poznań, Kolataja 8, narożnik Opolskiej. 31237g

Sprzedam smowialakę WCA w bardzo dobrym stanie. Cezary Tasark, Biedziadów, poczta Żerków, pow. Jarocin. 1397p

Sprzedam żaglowkę typu Pirat w bardzo dobrym stanie. Telefon 355-44. 31387g

Sprzedam meble kuchenne, oraz bufet, biurko, krzesła i fotele. Adres - Matejki 35 m. 1. 29146g

Sprzedam wózek inwalidzki „Velorex”. Wieszyczyński, Marlewo, poczta Runowo, pow. Wągrowiec, tel. Rogoźno 34. 29161g

Sprzedam „Pannonię” 250. Właściciel: Poznań, Strzelecka 25 m. 26, od godz. 16. 29113g

Wózek inwalidzki trzykółkowy, tanio sprzedam. - Grodzka 81 m. 2. 29241g

Zamienię motocykl Avon Simson na MZ lub sprzedam. Srem. Generała Sikorskiego 7. 29244g

MZ 250/2 - sprzedam. Głogowska 78 m. 30 a, po godzinie 18. 29251g

Sprzedam nowe: biblioteczki i sekretarzyki z kompletem „Warta” swarzędzkie. Tel. 411-104. 29254g

Sprzedam czeski ładowacz do obornika. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29290g

Sprzedam łódź z motorem 125 cm, cena 3.500,- zł. Ul. Szamotulska 41 m. 1. 29306g

TECHNIKUM MECHANICZNE
I ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
POZNANSKIEJ FABRYKI ŁOŻYŚK TOCZNYCH
PRZYJMUJE DODATKOWO

zapisy na nowy rok szkolny

kandydatów do klas I
Zasadniczej Szkoły Zawodowej

NA WYDZIAŁY:

- TOKARSKI - chłopców i dziewcząt,
- ŚLUSARSKI - chłopców,
- SZLIFIERSKI - chłopców i dziewcząt.

Nauka w szkole trwa 3 lata.

Uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie.

Absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych oraz możliwość dalszej nauki w 3-letnim przyzakładowym Technikum Mechanicznym dla Pracujących.

Dyrektor Szkoły K4324

Tanie sprzedam boksera 1,5-rocznego. Tel. 564-73, od 16. 21149g

Sprzedam akordeon „Weltmeister”. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 29333g

Sprzedam platformę konną na 16. Ostrołęk, pow. Szamotuły, ul. Dworcowa 1. 29336g

Samochody

Skodę Octavię w bardzo dobrym stanie sprzedam. Parking: Wiosny Ludów, godz. 15.30-16.30. 21425g

Sprzedam nadwozie Warszawy Combi. Tel. 478-02. 29135g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi 4 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o., na Grunwaldzie - sprzedaż właścicieli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29104g

Kupię dom wolny z ogrodem - Puszczykowo lub okolice Poznania, przy komunikacji, wgl. piętro willi. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 31228g

Dom jednorodzinny blisko Poznania, 4 pokoje z przynależnościami, woda, gaz, centralne ogrzewanie, światło, siła, kanalizacja, ogród owocowy, garaż - sprzedam. Po kupnie wolne. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30933g

Półowę wyłączonej willi

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Bal manekini”; NOWY — g. 16.30 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA i O-PERETKA — wieczorne; MARCINEK — g. 19 „Wanda”.

KINA

GNIEŃO „Wanda”; „Młodość nad morzem”; KOSCIAN: „Jak rozpałcał II wojnę światową” cz. II i III; NOWY TOMYSL: „Siedem razy kobieta” i „Dzień, w którym wypłynęła ryba”; OBORNIKI: „Topkapi”; SREM: „Łowcy skał-pów”; SRODA: „Kleopatra”; SZAMOTULY: „Powrót rewolwerowca”; WAGROWIEC: „Miłosne przygody Moll Flanders”; WRZESNIA: „Znicz olimpijski”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „NRD, Berlin Zachodni, Bremen”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyczna; 8.44 Koncert zyczeń; 9.00 Śpiewa Chór Normana Luboffa; 9.22 Świat dźwięków; 10.05 „Zabijcie czarną owcę” — ode. 4 pow.; 10.25 Z polskiej muzyki klasycznej; 10.50 Kłopoty z dziełami literatury — fel.; 11.00 W wakacje z melodii i piosenkami; 11.30 Koncert Ork. Mandolinistów; 11.49 „ABC rodziny”; 12.25 Koncert z polonozem; 13.20 X 10 minut — graja zespoły rozrywkowe B. Hardego i J. Miłłana; 13.20 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 13.40 „Wielki leniuch”; 14.00 Czy znasz te książki?; 14.30 Utwory Griega; 14.30 Muzyka w nagraniach Ork. PR w Krakowie; 15.05 Radioterie — Z piosenki i pieśni; 16.05 Arie operowe — śpiewa Marilyn Horne; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 17.00 Miss Konda i inne; 18.05 Lista przebojów Studia Rytm; 18.30 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dobry wieczór... zyczenia; 19.30 Wędrowni muzycy na kraju; 20.25 Melodie rozrywkowe; 20.32 Reportaż z Festiwalu Zesp. Artyst. WP w Polczynie Zdroju; 21.00 Wieczorek przy mikrofonie; 22.30 Do tańca zapraszają — orkiestra; 23.10 Tańczymy do północy; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Aud. dokument, z cyklu: „Drogi do Polski”; 9.00 L. De Libes: Suita z baletu „Copland”; 9.35 Koncert rozrywkowy z nagrań Ork. Rozgł. Bydgoskiej PR; 10.25 Radiowy Teatr Sensacji: „Narzęczona w windzie” — słuch.; 11.25 Koncert chopinowski; 13.00 Czas do brych gospodarzy; 13.20 Sobotni koncert południowy; 13.40 Szkoła uczyć: „Poranek” — opow.; 14.05 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 14.30 „Ropucha” — baśń; 14.47 Spacer po Warszawie z zesp. instrument. K. Sadowskiego; 15.00 Radiowy Listy Przebojów — czerwiec 1970 r.; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Komentarz aktualny; 17.25 Grająca szafa; 17.55 Radiopress; 18.10 „Listy spód liny” — felieton; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Internacjonalizm i świat współczesny; 19.31 „Matysławski”; 20.01 Recital twórczości — Julian Bream; 20.31 Nuty, nutki; 21.01 Przegląd filmowy — Kamera; 21.16 Koncert muzyki rozrywkowej; 22.30 Serenady i kołysanki; 22.45 Radio variety; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55. PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Salomėja” — ode. 10 pow.; 17.40 Piosenki z „Włoskiego pop”; 18.05 Ekspreses przez świat; 18.05 Przegląd chodzący po artystach; 18.20 Instrumenty świąteczne; 18.35 „Spacer dzika plaża” i inne letnie przeboje; 19.00 Nakoło świata — L. Wolanowski; „Księżyc nad Tahiti”; 19.15 Klub Grającego Kręka; 19.55 Jak na szpilkach; 20.25 Galopem przez „Country and western”; 20.45 Pani Zosia — rep.; 21.05 Klub Grającego Kręka — wydanie dla fonoamatorów; 21.20 Powracająca melodia — „Let it be”; 21.40 Beat a’la orient; 21.50 Opera G. Verdigo; „Trubadur”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Trubadurzy; 22.15 Powieść w wyd. dżw.: „Sa za rodu Forsyte’ów”; 22.45 Piosenki S. Siedoja; 23.00 Miniatury poetyckie — „Z krainy jezior”; 23.05 Wieczorne spotkanie na Brod wawu; 23.50 Śpiewa Alibabki.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 10); 8.20 Show w rannych pan tofelkach; 9.05 Fala 56; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 „O Kacperku i kwiatach” — słuch.; 10.20 Radioniedziela informuje i zaprasza; 11 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Zgadnij, sprawdzić, odpowiedź — magazyn historyczny; 12.15 Wizerunki ludzi myślowych; 12.45 W sam południe — konc. rozrywk.; 13.15 Nowości Programu III; 14 Radioniedziela, Radiowy magazyn przebojów; 14.30 „W Jezioranach” — ode. 533; 15 Koncert zyczeń; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzyw.; 16.20 Teatr PR — VIII Międzynar. Festiwal Przyjaźni; „U kresu morza” — słuch.; 17.50 Gra Zespół „Jazz Band Ball”; 18.05 Muzyczna panorama rozgłożeń; 19.15 Przegląd muzyczny; 20.30 „Matysławski”; 21 Gra Ork. Tan. PR pod dykt. E. Czerwona; 21.30 Kabaret Literacki; „Ars longi vita brevis”; 22.10 Radioniedziela, Wieczorne młodych Louis Armstrong; 22.25 Dla tanecznych par; 23.10 Do tańca zapraszają Orkiestra; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodii

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AP
4 VII 1970 Nr 157 (8201)

Czerwiec w Wielkopolsce

143 pożary - 2800 tys. zł strat

Słoneczna pogoda, nie dla wszystkich jest jednakowo łaska. Wczasowicze są nią zachwyceni, strażacy natomiast nie odnoszą się do słońca z takim entuzjazmem. Wysuszone strzechy, ściółka leśna stają się podatną na każdą iskrę. Wystarczy nieumyślnie rzucony niedopałek, iskra z komina, nie zabezpieczona rura wydechowa ciągnika, by spowodować groźny w skutkach pożar. O stałym zagrożeniu świadczy fakt, że tegoroczne półroczne zapisało się w Wielkopolsce 539 pożarami, które strawiły majątek wartości 15.370 tys. zł.

Szczególnie słoneczny czerwiec zapisał się pod tym względem niepomyślnie. W ciągu 30 dni powstało 143 pożarów, a ogólne straty szacuje się na 2800 tys. zł.

Bez względu na porę roku największe żniwo zbiera „czerwo-

ny kur” na wsi. Iskra z komina padając na wysuszony dach często staje się przyczyną tragedii. Tak było aż w 38 przypadkach. W czerwcu nie było wiele opadów i burz, a jednak od wyładowań atmosferycznych powstało 14 pożarów, świadczy to o braku właściwej instalacji odgromowej w wielkopolskich wsiach.

Parowoz, jak to bywa w czasie lata, na swoim koncie mają też wiele pożarów. Wystarczy jedna iskra, by wyschnięte leśne poszycie zaczęło się palić. W 12 pożarach spłonęło ponad 5 ha lasów.

Największe straty pociągnął za sobą pożar w miejscowości Mnichówce powiat Kępno, gdzie spłonęło gospodarstwo rolne Stanisława Razika. Pożar spowodowali dwaj 5-letni chłopcy, bawiąc się zapalnikami. Straty 150 tys. zł. Dzieci pozabawione opieki jeszcze w 9 przypadkach stały się sprawcami pożarów.

Łato właściwie dopiero się zaczęło. Jeszcze jest czas, by usunąć zaniedbania w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej, a więc naprawić instalacje odgromowe, zabezpieczyć przewody kominowe, rozłożyć większą opiekę nad dziećmi itp. Wzmocniona ostrożność, przestrzeganie przepisów p. poż. powinny przynieść mniejsze niekleski pożarów. Zależne to jest od wszystkich mieszkańców Wielkopolski. (o-b)

Domek campingowy w czynie społecznym

W ub. środę w Ośrodku Wypoczynkowym kolejarzy w Lesznie, w Boszkowie odbyło się oddanie do użytku domku campingowego na 5 rodzin. Pobudowali go w czynie społecznym na 25-lecie PRL pracownicy Rejonów Budynków PKP Nr 1 i 2 w Lesznie.

Wartość robocizny szacuje się na około 80 tys. zł. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał Naczelny Dyrektor OKP — inż. Edmund Rejek.

Tak więc dzięki wydajnej pomocy poznańskiej OKP, Ośrodek PKP w Boszkowie dysponuje już czterema domkami campingowymi na 20 rodzin. Dwa z nich wzniesli w br. społecznym wysiłkiem kolejarzy leszczyńscy. (r)

Na zdjęciu: jeden z ośrodków wypoczynkowych w Boszkowie. Fot. — K. Przychodzki



Wartość robocizny szacuje się na około 80 tys. zł. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał Naczelny Dyrektor OKP — inż. Edmund Rejek. Tak więc dzięki wydajnej pomocy poznańskiej OKP, Ośrodek PKP w Boszkowie dysponuje już czterema domkami campingowymi na 20 rodzin. Dwa z nich wzniesli w br. społecznym wysiłkiem kolejarzy leszczyńscy. (r)

„Łato naukowe-70”

Wakacyjny zwrot ku praktyce

Trzcianieckie i Konińskie czeka tego lata inwazja studentów kół naukowych. Była ona zresztą dawną zaplanowaną i niejako sprostowana przez władze obu powiatów, które już w zimie przesyłały studentom tematy prac badawczych. Ziemie Trzcianiecką badać będą 22 osoby (22 kół naukowe — 220 osób), a Konińską — 15 obozów (tyle kół i 180 osób). Każde z kół pracować będzie w terenie przez dwa tygodnie, pod kierownictwem pracowników naukowych. Najazd studentów jest bardzo mile widziany przez władze powiatowe.

Nie dziwi to zresztą. Wyszary przyjrzy się kilku tematom prac, by zrozumieć, że powiatom zależy na ich opra-

Z Szamotuł

Zacieśnić kontakty naukowców z rolnikami

Ostatnie posiedzenie wyjazdowe Prezydium PRN w Szamotułach miało na celu zapoznanie się z zakładami produkcyjnymi IUNG w Baborówku i Gasawach, ich pracą naukowo-badawczą, demonstracyjnymi poletkami doświadczalnymi w celu zacieśnienia współpracy Instytutu ze służbą rolną.

W dyskusji członkowie Prezydium postulowali potrzebę większego powiązania IUNG z Wydziałem Rolnictwa, wykorzystywania wyników prac badawczych przez szamotulskie rolnictwo, omawiania doświadczeń na szkoleniach z rolnikami. Kontakt pomiędzy naukowcami, a służbą rolną powiatu jest bowiem jeszcze zbyt słaby. Podczas tzw. „dni otwartych” powinno się np. częściej organizować wycieczki do zakładów IUNG, aby za poznać rolników z prowadzonymi tam uprawami. (mr)

Rogoźno doczeka się dworca PKS

Przy Placu Karola Marcinkowskiego w Rogoźnie trwają prace murarskie. W tym właśnie miejscu rozpoczęto budowę dworca autobusowego. Z ulgą odczekali ci, którzy w mroźne ranki lub wieczory wyczekiwali na autobusu pod gołym niebem, tuląc zmarznięte nosy i uszy w kołnierzach. Przy okazji pobudowane zostaną ubikacje miejskie, których brak drażnił nie tylko społeczeństwo rogożńskie, ale wszelkich turystów, których tu nie brak, zwłaszcza w sezonie letnim. (tin)

cowaniu. Przykładowo — niektóre tematy dla Trzcianki.

Kół naukowe technologii drewna zajmie się produktownością mąki trwałego w przemyśle meblarskim. Rolnicy zbadają zasobność łąk w mikro- i makroelementy. Kół technologii rolnospożywczej zanalizuje gospodarkę paszami treściwymi. Ekonomisci chcą zbadać dojazdy do pracy i szkół w powiecie. Studenci inżynierii budowlanej ocenią stan i potrzeby rozwoju terenów zielonych. Pracować będą też leśnicy, przyrodnicy, historycy, psychologowie, prawnicy, matematycy (zbadają uślodnienia matematyczne dzieci), studenci WSWF.

Fodobnie w Konińskim. Ty le że tutaj — w przeciwieństwie do Trzcianieckiego, gdzie zgodnie z potrzebami badane będzie głównie rolnictwo i warunki rekreacyjne (WSWF) — najważniejsze zadanie przypadne socjologom, pedagogom i prawnikom, w odpowiedzi na trudne problemy, jakie nastrocza społeczność przemysłowego regionu.

Badane więc będą: czynniki kulturowe wpływające na spożycie alkoholu i przestępczość (prawicy), zainteresowania młodych robotników (socjologów), aspiracje młodych robotniczych (pedagogów), tradycyjna kultura chłopska w dzisiejszej wsi (etnografowie) itd. Pracować też będą studenci politechniki, WSE i WSR.

Obydwa obozy (raczej obie grupy obozów) nazwano pierwotnie „kompleksowymi”, lecz jest to nazwa myląca, sugeruje bowiem — taki też był pierwotny zamysł — całościowe opracowanie spraw powiatów. Następnie słusznie z tego zrezygnowano na rzecz prac wycinkowych, ale przeprowadzonych bardzo dokładnie i do końca, tak, aby mogły być praktycznie wykorzystane przez rady narodowe, zakłady, czy inne instytucje powiatowe. A przynajmniej — aby mogły zainspirować praktyków do podjęcia pewnych prac.

W Trzcianieckim młodzi badacze pracować będą w tym roku po raz pierwszy. W Konińskim działali już ubiegłego lata i mogą się pochwalić wcale poważnymi rezultatami. Np. młodzi towaroznawcy rozwiali psychozę leku ludności przed fluorem. Mieszkańcy przywołali z daleka wodę i żywność, tymczasem studenci stwierdzili, że nie istnieje niebezpieczeństwo zatrucia fluorem. Inny przykład: zbadać dokładnie zapotrzebowanie na usługi budowlane na wsi, co okazało się bardzo przydatne powiatowej radzie.

Dzięki temu prace studentów w Koninie zyskały sobie już autorytet. Dowodzi go choćby ten fakt, że Konin zlecił w tym roku kołu inżynierii obradowanej z Politechniki opracowanie dokumentacji geotechnicznej podłoża pod budowę hangaru i kładki dla pieszych na Warcie. Jak się wyraził jeden z konińskich działaczy, władze oczekują od studentów „odkrywczych, krytycznego spojrzenia na sprawy powiatu”.

Pomijając już walory konkretnej użyteczności studen-

Zabawy bez alkoholu

Młodzież ZMW z Biskupic jako pierwsza w powiecie ostrowskim urządziła bezalkoholowe zabawy ludowe, które chwalać o bie mieszkańcy Biskupic i okolicznych wiosek.

Aktywiści ZMW z Biskupic uskarżają się jednak na brak klubu-kawiarni, której budowę rozpocząć miano już osiem lat temu.... (wag)

kich prac, efekty poznawcze i wychowawcze obozów naukowych, dla samego środowiska studenckiego, są nieocenione. Obozy stanowią doskonałą okazję do zapoznania się studentów z realiami życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego województwa, rozwijają poczucie praktycyzmu, krystalizują i rozwijają zainteresowania badawcze, ułatwiają wybór późniejszego miejsca pracy. Trzeba podkreślić racjonalizm i pożyteczność tego „obozowego” przedsięwzięcia. Obozy na pewno nie zmezą studentów. Przy realizowaniu własnych zainteresowań wypoczywa się najlepiej.

MARCIN BAJEROWICZ

Z Kórnika

Puchary dla zwycięzców

29 czerwca w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego „Poznańskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej” odbyło się posiedzenie Prezydium tegoż Zarządu, na którym podsumowano wyniki VIII Wojewódzkiego Złotą Ognisk TKKF Wielkopolski, odbytego w Kórniku w dniach 13 i 14 czerwca. We współzawodnictwie w imprezach złotych i miejsc zdobyło Ognisko TKKF „Zamek” w Kórniku, będące współorganizatorem Złota; II miejsce Ognisko „Malwa” przy MHD w Poznaniu.

Przedstawiciele w/w ognisk otrzymały z rąk prezesa Zarządu Woj. TKKF Mariana Stachowiaka nagrody w postaci pucharów. (rk)

Wspólnymi siłami

Co decyduje o sukcesach Pepowa?

Pepowo w powiecie gostyńskim to gromada aktywna nie tylko społecznie i gospodarczo, ale i kulturalnie. A wszystko zaczęło się przed sześciu laty, kiedy w starym pałacu zaadaptowanym na potrzeby szkoły podstawowej zaadaptowano świetlicę zajął Klub Rolnika. Reaktywowano przerwany w 1953 roku działalność chóru męskiego „Wanda”, którego tradycje sięgają roku 1928. Aktualnie chór liczy ponad 50 osób. Spiewają starzy i młodzi, pracownicy polowi i administracyjni pod kierunkiem nauczyciela z Wilkonie — Stanisława Galczyńskiego. Zapalonym działaczem kulturalnym okazał się nowy kierownik Zakładu Mieczarskiego — Antoni Muszyński.

Rada Społeczna Klubu postawiła przede wszystkim na młodzież i ZMW. Dla odciążenia młodzieży od przesiadywania w miejscowej gospodzie, zaczęto tworzyć zespoły amatorskie. Z pomocą pospieszyła dyrekcja Stacji Koni, która przeznaczyła na działalność zespołów 300 tys. zł. Pomógł również GS.

Obecnie w klubie działa młody zespół muzyczny, wokalny złożony z 9 dziewcząt, akordeonistów i dziecięcy zespół taneczny oraz wspomniany wyżej 100-osobowy chór.

Istnieje ponadto 10 sekcji zainteresowań, a w programie działania ujęto m. in. sport i turystykę. Koło ZMW prowadzi szkolenie oświatowo-polityczne.

W Pepowie odrzucono spory kany często podział: to nasze, a to wasze, gdyż tylko integracja środków i poczyną prowadzić może do sukcesów i silnego oddziaływania na środowisko.

Działacze pepowscy nie poprzestają na dotychczasowym i marzą o dalszym rozwijaniu placówki kulturalnej, by w pełni odpowiadała wymaganiom nowoczesnej wsi. Z niecierpliwością czekają na budowę szkoły podstawowej, bo wówczas będzie można przystąpić do adaptacji pozostałych pomieszczeń i stworzenia domu kultury z prawdziwego zdarzenia. (mb)

TELEWIZJA

SOBOTA: 10—12.05 — „Tudor” — film fab. prod. rum.; 16.10 — Film krótkometrażowy; 16.45 Dziennik; 16.55 — Wznowienie fizyczne naszych dzieci; 17.05 — Film z serii „Bonanza”; 18 — Magazyn teleturniej; 18.35 — Tele-echo; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.20 — „Pół czarnej na Stefanie Batormy” — program rozrywkowy. Scenariusz — W. Młynarski. Reż. — K. Easta-wiecki; 21.30 — Dziennik; 21.50 — „Tudor” — film fab. prod. rum.; 22.10 — Film fab. prod. rum.; 22.15 — NIEDZIELA: 8.15 — „Przypomnamy, radzimy”; 8.55 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 9 — Dla młodych widzów — „Sport i zabawa”; 10 — „Zaczarowany kołuszek” — film prod. weg.; 10.40 — „Tutejsi” — film prod. polski; 10.50 Uroczysty wiec z okazji 20 rocznicy podpi-

zyka noca”; 23.50 Śpiewa Maria Laforet.

SOBOTA: 10—12.05 — „Tudor” — film fab. prod. rum.; 16.10 — Film krótkometrażowy; 16.45 Dziennik; 16.55 — Wznowienie fizyczne naszych dzieci; 17.05 — Film z serii „Bonanza”; 18 — Magazyn teleturniej; 18.35 — Tele-echo; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.20 — „Pół czarnej na Stefanie Batormy” — program rozrywkowy. Scenariusz — W. Młynarski. Reż. — K. Easta-wiecki; 21.30 — Dziennik; 21.50 — „Tudor” — film fab. prod. rum.; 22.10 — Film fab. prod. rum.; 22.15 — NIEDZIELA: 8.15 — „Przypomnamy, radzimy”; 8.55 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 9 — Dla młodych widzów — „Sport i zabawa”; 10 — „Zaczarowany kołuszek” — film prod. weg.; 10.40 — „Tutejsi” — film prod. polski; 10.50 Uroczysty wiec z okazji 20 rocznicy podpi-

TV zastrzega prawo zmian.